

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.  
Konto ckeKowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Podwyższenie płac urzędniczych

zależne jest od wynalezienia źródeł pokrycia, a nie może się odbywać kosztem dalszej redukcji personalnej

### Wrażenia

Warsz., koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym izba przy stała do generalnej debaty budżetowej.

Poprzedziła ją narada prezesów wszystkich klubów, na której w sposób zgodny, a nawet szlachetny podzielono czas, przeznaczony na dyskusję budżetową, a wynoszący okrygle 90 godzin, pomiędzy kluby, dając mniejszym proporcjonalnie więcej czasu.

Tryb załatwienia budżetu ustalono wczoraj, przewidując, że do dnia 12 czerwca załatwione będzie drugie czytanie na plenum, 14-go budżet odejdzie do senatu, a 24 wróci z senatu dla uzgodnienia z sejmem. O ile tak będzie, wszystko odbędzie się w terminie i zoytecznym stanie się przewidywanym na lipiec, którym nas niedawno straszono.

We wczorajszej dyskusji zabrał głos z jednej strony referent i rząd, z drugiej dwaj liderzy opozycji lewicowej (Niedziałkowski i Woźnicki).

Przebieg dyskusji był spokojny, a poziom jej wysoki i chociaż czasem wtykano sobie szpileczki, ale naogół panowała atmosfera pogody i ciszy.

Sensację budził tylko czarno-biały kotek, który niewiedzieć skąd zablakał się na salę posiedzeń. Biegał on zwinnie pomiędzy ławami posłów, łożą rządową i trybuną mówców.

Rosjanie mówią, że gdy kot przebiegnie między przyjaciółmi nastąpi sprzeczka. Sprzeczki jeszcze nie było, może dlatego, że nie było wiele przyjaciół.

### Przebieg posiedzenia

Na wstępie wczorajszego posiedzenia sejm marszałek zaproponował izbie porządek obrad, ustalony na posiedzeniu przewodniczących klubów, przyczem plan ten został przez izbę zaakceptowany. Posiedzenia odbywać się będą od godz. 11 do 2 i od godz. 15.30 do 20.30.

Wszystkie stronnictwa — zaznaczył marszałek, — zgodne są co do tego, że budżet powinien być w terminie uchwalony.

Następnie zabrał głos sprawozdawca generalny, prof. Krzyżanowski, stwierdzając, że obecnie jesteśmy w tem szczęśliwym położeniu, że troska o stałość naszej waluty odpada, gdyż waluta nasza oparta jest na fundamencie bezwzględnie stałym.

Zarzuły przeciwko dopływowi kapitałów zagranicznych, wskazujące na różne niebezpieczeństwa z tego płynące, nie są tego rodzaju, ażeby mogły obalić jeden kontrargument, że nie importując kapitału zagranicznego, ma-

my tylko możliwość straty.

Obok pożyczki stabilizacyjnej zaistniała druga pożyczka — Banku Polskiego — w wysokości 20 milionów dolarów, przeznaczona na redyskonto naszych weksli, gdyby sytuacja walutowa się pogorszyła. Ma ona jednak tylko charakter pożyczki ewentualnej na wypadek niebezpieczeństwa.

Co do pożyczek wewnętrznych, to jest w tej chwili planowana tylko pożyczka loteryjna w wysokości 50 milionów na wzmoczenie ruchu budowlanego w miastach.

Długi w budżecie figurują w głównej rubryce w kwocie 100 milionów na oprocentowanie i amortyzację, ale są odnośne kwoty w innych działach budżetu, tak że razem wynoszą one

150 — 200 milionów złotych. Jest to dowodem wielkiej siły naszego budżetu, że poświęcamy w nim tak ogromne kwoty na umocnienie długów.

W roku ubiegłym dochody państwa osiągnęły cyfrę wyższą od preliminowanej. Obliczono je na około 2 miliardy, a wpłynęło 2,700 milionów. Mimo to rząd uważa, że

należy dążyć do uzyskania pożyczki i zwiększenia podatków.

Ogólne obciążenie podatkami wynosi około 2 miliardów, z podatkami jednak samorządowymi — 3 miliardy. Uwzględniając wysoką

u nas stopę procentową, która świadczy o braku kapitału, wierzyć trzeba, że ściąganie większych podatków byłoby bardzo trudne.

Niektóre podatki są ciężkie i domagają się reformy, naprz. podatek obrotowy, który pobiera się nietylko od sum obrotowych, ale i od kredytowych.

Przechodząc do rezerw, referent stwierdza, że wyniosły one w roku 1927 około 200 milionów. Również rezerwy towarowe wzrosły znacznie. Obecnie rząd ma w Banku Polskim na rachunku bieżącym przeszło 200 milj. i powinien się starać o zachowanie tych rezerw w tej wysokości.

Dalej referent stwierdza, że budżet zamyka się zwyżką, nie jest zatem, jak niektórzy interpretują, deficytowy. Upoważnienie rządu do wydatkowania 150 milionów na zwiększenie wyposażenia urzędniczych, gdy będzie pokrycie, oraz drugie upoważnienie, aby minister skarbu układał nadal budżety miesięczne, czynią wszelkie obawy o deficyt budżetu płonnymi.

Następnie mówca wyraża przeświadczenie, że

przeczenia się znaczenie ujemnego bilansu handlowego. Jest on lepszy, niż się ogólnie przypuszcza. Rezerwy walutowe Banku Polskiego nie spadają, sy-

tuacja gospodarcza nie budzi obaw, lecz jej piętą achillesową jest sytuacja polityczna.

Przemówienie swe zakończył referent apelem do izby, aby kierowała się tą samą troską o równowagę, jaką wykazała komisja.

Następnie zabrał głos wiceprezes rady ministrów prof. Bartel,

który w pierwszej części przemówienia bronił stanowiska rządu co do poszczególnych pozycji budżetu, poczem oświadczył:

Część panów reprezentuje opinię, że zastosowanie odpowiednich oszczędności w budżecie pozwoliłoby na zdobycie sum, potrzebnych na uregulowanie pałaczej kwestii poborów urzędniczych. Zastrzec się muszę przeciwko wysuniętemu przez jednego z mówców przy dyskusji nad wniesionymi projektami podatkowymi tezom zmniejszenia budżetu, i to aż do poziomu miljarda dwustu milionów. Ten swoisty kurs ekonomiki operuje także zdawałoby się już dawno przebrzmiałym hasłem ograniczenia ilości urzędników i zdobycia tym sposobem środków potrzebnych na poprawę bytu pozostałym.

W administracji państwowej w ścisłym znaczeniu zajętych było w maju 1926 r. 45,031 urzędników i 20,403 funkcjonariuszy niższych, w sierpniu 1927 r. ilość urzędników wynosiła 43,728.

Większość tej izby zajmowała się wysłuchaniem oświadczenia tej ważnej i poważnej sprawy przez kilku panów, zapewne najbardziej kompetentnych i wnioski rządu odrzuciła. Rząd gotów jest szukać wyjścia z wytworzonej tym sposobem sytuacji, zawsze jednak tylko w granicach równowagi między dochodami i wydatkami państwa.

Oświadczam, że ta równowaga w żadnym wypadku dla żadnego celu zachwiana być nie może i nie będzie.

Bez powiększenia istniejących źródeł dochodów lub bez odkrycia nowych, zasadnicze uregulowanie poborów pracowników państwowych nie będzie możliwe.

W dyskusji, jaka się rozwinęła po przemówieniu wicepremiera, prof. Bartla,

Pos. Niedziałkowski

dowodził, że przyczyną obecnego kryzysu kapitalizmu jest kolosalne rozpięcie między możliwościami wytwórczymi społeczeństw a faktycznym korzystaniem z aparatu wytwórczego. Europa pracuje obecnie w 80 proc. swej możliwości wytwórczej, a Polska zaledwie w pięćdziesięciu kilku procentach.

Polska musi się zdobyć na kontrolę produkcji.

Jedynym wyjściem z ogólnej sytuacji jest skierowanie państwa napowrót do demokracji parlamentarnej.

Posel Woźnicki protestuje przeciwko przekroczeniu budżetu przez rząd i przechodzeniu nad tem do porządku, jak nad zjawiskiem normalnym. Podniesienie płac urzędniczych mówca uzależnia od przeprowadzenia pewnych redukcji w budżecie. Dalej wypowiada się przeciwko specjalnym renumeracjom.

Podatki winny być tak rozłożone, aby wszystkie warstwy jednakowo odczuwały ich ciężar. W końcu mówca oświadcza, że stronnictwo jego zmęczone już jest opozycją, którą uprawia od 10 lat, i tęskni do pozytywnego ustosunkowania się do rządu.

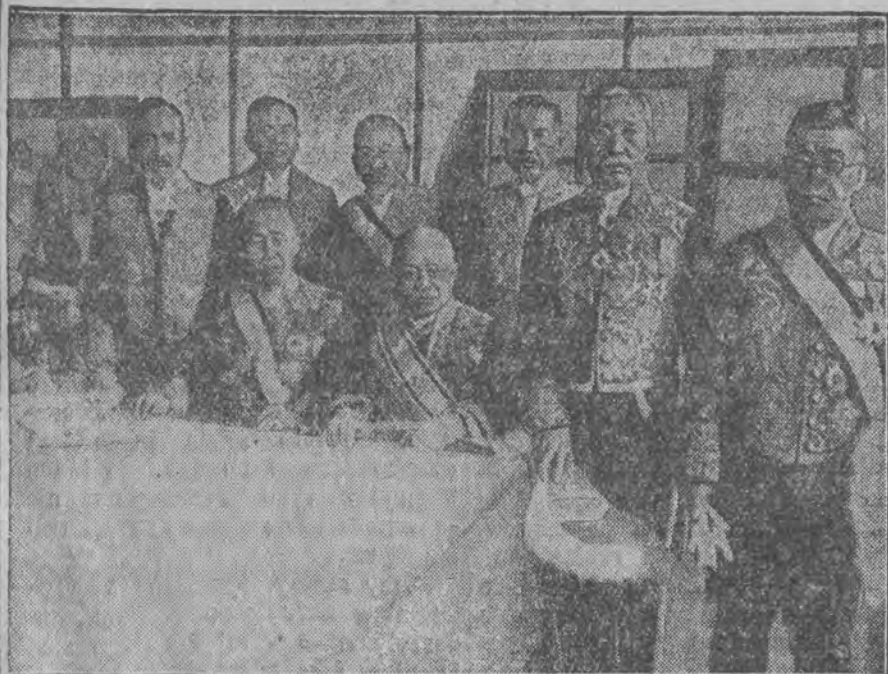
Na tem dyskusję odroczone. Następnie poseł Hartglas uzasadnia nagłość wniosku koła żydowskiego o uchylenie przepisów prawnych, ograniczających równoprawienie ludności żydowskiej w b. zaborze rosyjskim.

Przeciwko nagłości przemawia poseł Wierczak, który zaznaczył, że ograniczenia dotyczą także ludności polskiej, więc zniesienie ograniczeń powinno być traktowane łącznie. Nagłość wniosku jednak przyjęto, sam zaś wniosek odesłano do komisji prawniczej. Od rzucono natomiast nagłość wniosku koła żydowskiego w sprawie niesłusznego poboru podatku przemysłowego.

Wniosek, jako zwykły odesłano do komisji skarbowej. Przyjęto ponadto nagłość 2-ch wniosków klubu ukraińsko-białoruskiego.

Następne posiedzenie dzisiaj o g. 11 przed poł.

## Konflikt chińsko-japoński



Gabinet japoński w pełnym składzie obraduje nad stosunkiem Japonii do wojny domowej w Chinach.

## Do wszystkich mocarstw świata wyśle Polska notę werbalną

Warsz., koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dnia 1 czerwca minister spraw zagranicznych p. August Zaleski wyjeżdża na sesję ligi narodów do Genewy.

Jak słyszeliśmy jeszcze przed wyjazdem, minister Zaleski rozśle ogólną notę werbalną do wszystkich mocarstw w sprawie słynnej konstytucji litewskiej proklamującej stolicę we Wilnie.

**Radjoaparaty darmo!**

Niemiecka firma eksportowa przeznaczona do Polski, w celach reklamowych i propagandowych, na własność dla interesowanych większą ilość swych **pierwszorzędnych radjoaparatów odbiorczych do 4-lampowych** włącznie.

Przyjęcie tej oferty nie jest związane z żadnymi zobowiązaniami. Niewielkie koszty (opakowanie, przesyłka i t. d.) ponosi odbiorca.

Zainteresowani zechcą przesłać na **pocztówce** dokładny i wyraźnie napisany adres pod:

**Radioversand E. Gräß & C. Rottloff Abtlg. X.**  
BERLIN N 4, Gartenstr. 100.



## Nowe dzieło o Zbawicielu Emil Ludwigi: „Syn człowieczy“

Od „Bismarcka, dzieje człowieka walki“ do „Syna człowieczego“ jest długa droga. Ostatnia z wielkich „psychografii“ Emila Ludwiga poświęcona była osobistości historycznej, o której posiada nauka materiał bogaty i ścisły. Po tej książce o Bismarcku stwarza Ludwigi „Syna człowieka“ o „Synu człowieczym, dzieje proroka“, o Jezusie (nie o Chrystusie), dając ludzką sylwetkę Zbawiciela.

Dawni prorocy, pragnąc oddać przepaść, dzieląc ich od Boga, nazywali się synami człowieczymi; tak wyrażał się o sobie Daniel i Ezechiel: śmiertelnik świadom swej słabości, stworzony na śmierć i zrodzony dla cierpienia, lecz pełen godności, jaka nań z łaski Boga spływa. „Imię to, mówi Ludwigi, wybrał Jezus dla siebie z Pisma Świętego, jako wyrażające najgłębszą pokorę“. Skądże tedy, z tej pokory przyszedł Jezus do świadomości swego posłannictwa mesjanistycznego i skąd do świadomości, że jest Synem Bożym? Ta droga istoty Zbawiciela jest przedmiotem pracy Emila Ludwiga.

O Jezusie można pisać dzieła teologiczne, lub historyczne. Ludwigi nie jest ani teologiem, ani historykiem. Pisze tedy o Zbawicielu jak człowiek rozmawiany w ewangelji i jak poeta. Nie dodaje jednak rozmów i nie tworzy nic jak to zwykły czynić poeta: okiem artysty spojrzal Ludwigi na słowa ewangelistów i nadał im pewien rytm jedynie. Z zewnątrz nic autor nie dodał prócz rozdziału opisującego kraj i epokę, w której występował Jezus; było to konieczne, by oddać jako postać historyczną, by pojąć idylę jego młodości, dobrociwą wesołość i łagodność pierwszych jego nauk i śmiertelną drogę do Jeruzalem.

Dziś zaszliśmy już daleko w naszych pojęciach: co dawniej było cudem, dziś jest zjawiskiem oczywistym; to też Emil Ludwigi używa słowa lekarz zamiast — cudotwórca. A gdy autor opisuje jak Jezus i jego uczniowie — młodzieńcy i mężowie, pochodzący z małych wiosek — przybywają do Jeruzalem pełnego gwaru i ruchu — rozumiemy przeobrażenie, zaszło w duszy Zbawiciela.

Dzieło mówi o Jezusie, nie o Chrystusie. Tam gdzie się ono kończy, rozpoczyna się wiara. Nie przeczy ono wierze, lecz jej nie wspiera. Dlatego też w dziele w językach, na które jest przekładane, znajdzie to dzieło czytelników zarówno wśród wierzących, jak i wśród tych, którzy nie uznają Chrystusa jako postaci historycznej.

O Emilu Ludwigu powiedziec

# Nie igrać z niebezpieczeństwem wojny!

Któż z pośród szerokiego kół ludności jeszcze miesiąc temu słyszał o fosgenie?

Kto, poza kręgiem specjalistów, znalazł się zabójcą tego piekielnego gazu?

Ci, którzy ofiarą jego padli w Hamburgu, z pewnością wprzódy poznali na sobie grozę jego działania, niż dowiedzieli się o jego nazwie!

Ofiary eksplozji wyrażają się w dziesiątkach osób uśmierconych i w setkach zatrutych.

Gdyby, zdaniem ekspertów, wiatr dął w innym kierunku, gdyby, szczęśliwym trafem, rześista ulewa nie wbiła zabójczego gazu w ziemię, cała ludność dzielnic miejskich stałaby się pastwą katastrofy.

Eksplozja zdarzyła się w miejscu i w chwili nie „najkorzystniejszej“ dla wyładowania całej śmiertelności potęgi fosgeny.

Łatwo wystawić sobie skutki, jakie w masach ludności pociągnęłyby za sobą owa lotna, piekielna substancja, gdyby lotnik, szerzący straszne dzieło śmierci, cisnął bomby, napelnione zarazą, przy „sprzyjającym wietrze“, od strony „właściwej“ i gdyby cisnął je w ilości dziesięciokrotnie lub stokrotnie większej!!!

Już pierwsza godzina ataku gazowego wystarczylaby na to aby milionowe miasto, kipiące życiem i radością życia, zamienić w milczące, głuche cmentarzysko, na którym drzewa o zwarzonych liściach byłyby jedynymi strażnikami trupów, pokotem zalegających place i ulice, przedsiomki i wnętrza domów.

Wojna nowoczesna, uderzając przedewszystkiem w wiel-

można jedno tylko: że jest myślicielem i poetą, a takiej postaci dawno już nie oglądaliśmy na literackim horyzoncie Niemiec.

S. K.

kie skupienia, w masowe ośrodki, w milionowe miasta, godziłaby w życie kobiet i dzieci; niosłaby wyzwanie armjom, wysuniętym na frontie, ale byłaby rzezią ludności bezbronnej, pozostającej w domu.

Przed śmiercią nie byłoby ucieczki!

Jeśli w czasie wojny ostatniej żołnierz, ruszając na plac boju krzepił się otuchą, że pierściami swemi osłania dom swój i rodzinę, to w wojnie przyszłej, opuszczając progi rodzinne szedłby na front z ponurem

przeświadczeniem, że porzucił swych najbliższych na zagładę nieuchronną...

Tak! Wojna przyszła, wojna taka, jaką hoduje w laboratorjach chemicznych postęp wiedzy nowoczesnej, byłaby nie tylko szczytem okrucieństwa ale byłaby i otychłaniem nikczemności!

Byłaby pogromem kobiet i pogrzebem dzieci.

Smuga zabójczego gazu, jaka uniosła się nad polem eksplozji w Hamburgu, jest tylko

drobnym rysem ze strasliwego oblicza przyszłej wojny. A przecież rysu tego wystarcza, aby na jego widok zamarł dech w piersi ludzkiej, jak zamiera pod grozą zżęśnienia ziemi lub ogniem zionącego wulkanu.

Dlatego to kto w dobie obecnej igra z niebezpieczeństwem wojny, kto kwestjonuje lub podważa cudze granice, ten igra z siłami niszczycielstwa, które rozpętać jest łatwo, ale powściągnąć — niesłychanie trudno i które — skoro są raz rozpętałe — pochłonąć mogą i zwyciężonych i zwycięzców, wrogów i sprzymierzeńców, prostaków i mędrców świata.  
**W. Rzymowski.**

## Przemysł włókienniczy Czechosłowacji

Produkcja osiągnęła swój poziom przedwojenny

PRAGA, w maju.

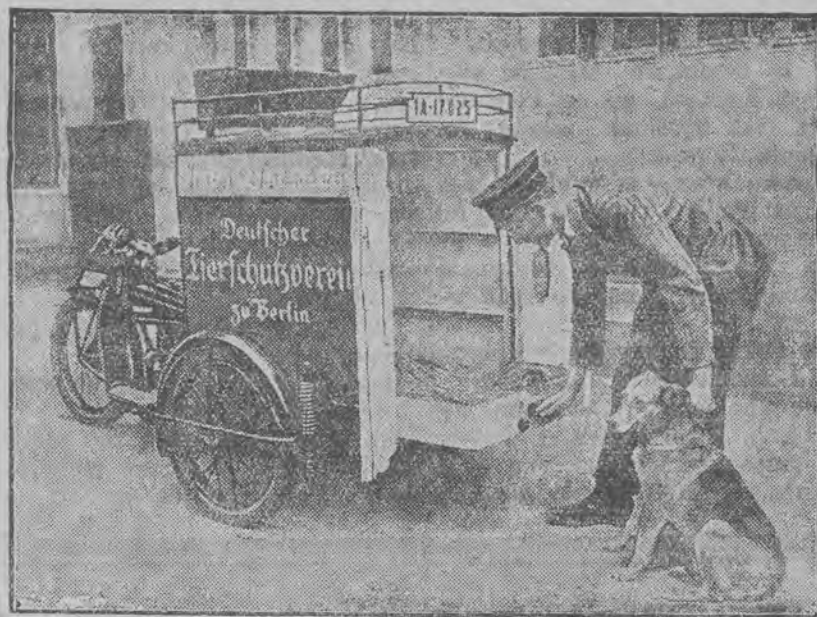
Rok ubiegły był dla przemysłu włókienniczego Czechosłowacji rokiem niezwykle pomyślnym. Po raz pierwszy osiągnęła produkcja tej gałęzi przemysłu swój poziom przedwojenny, co natem baczniejszą zasługuje uwagę, że przemysł włókienniczy Czechosłowacji zwał się musi ostatnio na rynkach międzynarodowych bardzo poważne trudności, wynikające w pierwszym rzędzie z prohibicyjnej polityki celnej całego szeregu państw europejskich. Rok 1927 przyniósł jednak czechosłowackiemu przemysłowi włókienniczemu nie tylko wzrost produkcji, lecz równocześnie zdobył jej bardzo silne pozycje w handlu zagranicznym pa-

stwa. Według statystyki urzędowej wynosił w roku ubiegłym eksport wyrobów włókienniczych z Czechosłowacji prawie 40 proc. ogólnego eksportu, wyrażając się cyfrą 7,086,000,000 koron.

W porównaniu z rokiem 1926, kiedy to własność eksportu tekstylnego z Czechosłowacji wynosiła 5,630,000,000 koron, wzrósł zatem wywóz czechosłowackich wyrobów włókienniczych wartościowo o 25 proc.

Najsilniejszy wzrost wykazuje eksport wyrobów jedwabnych, który w porównaniu z rokiem ubiegłym powiększył się prawie o 40 proc. Najmniejszy wzrost eksportu wykazuje natomiast przemysł konfekcyjny (12 proc.).

## Pogotowie dla psów



Trzykołowy motocykl niemieckiego tow. ochrony zwierząt na ulicach Berlina.

*„Kto chce mieć  
usta świeże,  
Niechaj tylko  
zawsze bierze  
Diel!“*

**Ciekawe porównanie  
Komunikacja lotnicza w  
Anglii i u nas.**

„Times“ z 14-go lipca 1842-go r. donosił, że w r. 1841-ym liczba przewiezionych pasażerów na 8-ich angielskich liniach kolejowych wynosiła 10,508 osób, odległość zaś przebyta przez pociągi wynosiła 3,562,338 mil angielskich. W czasie tym ofiarą wypadków kolejowych padło 56 pasażerów z których 22 poniosło śmierć. Ciekawe jest porównanie z temi cyframi statystyki komunikacji powietrznej w Polsce.

W r. 1927-ym samoloty Polskiej Linii Lotniczej Aerolot przewiozły 8,160 pasażerów i około 300,000 kg. towarów, przelatując przestrzeń przeszło 1 milj. kilometrów, przyczem nie został uszkodzony ani jeden pasażer, ani też żadna przesyłka towarowa nie została uszkodzona (ap)

## EMIL LUDWIG

# Osobliwości Nowego Yorku

Publicysta i historyk niemiecki, Emil Ludwigi, autor genialnej wprost monografii o Wilhelmie II, bawił ostatnio w Stanach Zjednoczonych, gdzie był podejmowany po królewsku, co jednak nie wpłynęło na ostrość jego obserwacji, zawartych w drobnej części w poniższym szkicu. (Redakcja).

Gdy pierwszego dnia po przybyciu do Nowego Jorku obudziłem się przekonany, że jestem w Ameryce, skonstatowałem ze zdumieniem, że znajduję się w Krymie. Szare mury przechodziły nademną w głębokie sklepienia z klasyczną ścisłością, nisze, przekroje, drzwi i okna posiadały zasadnicze cechy rzymskiego budownictwa. Ze ścian witaly mnie barwami żywymi, jak przed czterystu laty, krajobrazy, portrety, płasko-rzeźby i popiersia ówczesnych mistrzów.

Gdy wyszedłem z pokoju, kroki, moje rozległy się głośnie — echem po pozabawionych kobierców schodach. Na kominkach płonęły duże polana, rzucając żółto-czerwone blaski. Wokoło małego dziedzińca biegly wysmukłe kolumny.

Nie widziałem w życiu piękniejszego domu nad zbudowany w rzymskim stylu pałac Oltona H. Kahna, u którego teraz gościłem. Zimne i majestatyczne zamki królów i księząt, które widziałem

w Europie, zmuszają swych właścicieli do ograniczania się kilku w tyle położonymi pokojami, o ile chcą żyć jak ludzie. Wielkie zaś nowoczesne europejskie wille nadają się więcej na letnie mieszkania. W dawnych rzymskich pałacach gubią się ich dzisiejsi właściciele, mając za mało służby, muzyki i kwiatów.

Tu miałem przed sobą dom, zbudowany z wielkim smakiem oraz widoczną na każdym kroku dbałość o wygodę. Ciepły kominek biblioteki, cisza, liczne przytulne zakątki i nisze, majestatyczne przedsiomki, wygodne biurka, mnóstwo małych zacisznych pokojków, a wszystko złączone w miłą całość dzięki smakowi pani domu, broniły go przed chłodem dystygowanych pałaców, nie odbierając powagi rzymskiego „Korso“ z tą tylko różnicą, że kardynałowie i księżęta, którzy budowali niegdyś pierwowzory tego pałacu, nie korzystali z dzisiejszych jego wygód. Tam bowiem w samej rzeczy kominki jedynie o-

grzewały wysokie komnaty; nie widoczne dla oka rury nie rozprzadzały, jak dzisiaj, gorącej wody, aby mile ogrzać powietrze.

Nie jest całkowicie rzeczą przypadku, że dom człowieka, którego stary Rockefeller miał niegdyś nazwać „Przyszłym królem Wall-Street“u, posiadał rzymskie cechy. O ile bowiem miałbym trafnie określić zasadnicze rysy charakteru wybitnych amerykańskich mężów, musiałbym je nazwać rzymskimi.

W najświetniejszych czasach Rzymu obywateli jego cechowała prostota, rzeczowość, trzeźwy pogląd na świat, całkowite oddanie się pracy. Był ówczesny Rzymianin, wielkim organizatorem, genialnym twórcą środków komunikacji, czcicielem i twórcą prawa. Inaczej mówiąc, był wielkim kupcem, pełnym odwagi i energii, o mniejszej fantazji, niż logice, z poczuciem obowiązku, które przypisywało korzyści państwu nawet wtedy, gdy dobił się bogactw i znaczenia dla siebie.

Nie innym jest wizerunek dzisiejszego wybitnego Amerykanina. I choć niezawsze mieszka w rzymskim pałacu, ma często w istocie swojej coś z rzymskiego nobila.

Pełną treści działalność przy-

wódców rzymskiego narodu wienczyły cuda w postaci dróg i kolonji. Niemniej potężne są wyniki trudów duchowych i finansowych potentatów Ameryki, gdyż amerykańskie maszyny, trusty i fabryki, uproszczenie pracy i spotęgowanie jej wydajności osiągają w nowej formie to samo, co uczyniło Rzym panem starożytnego świata.

Znajomość z potentami tymi zawarłem podczas lunchu, na który zaprowadził mnie mój gospodarz. Był to lunch posiadaczy trzech bilionów dolarów. Ja jeden pomiędzy tymi 24 mężami nie zdawałem sobie sprawy z potęgi pieniądza.

Trzy rzeczy, sprzeczne z przyjętymi w Europie obyczajami, uderzyły mnie w tej uczcie: prostota, cisza i krótkość.

Wraz z tysięcznym tłumem wjechaliśmy obrzynną windą, istnym pionowo biegnącym ekspressem na szczyt potężnego „drapacza chmur“, gdzie w szczupłym lokalu klubowym, na stole, pozabawionym wszelkich ozdób, nastawiono trzy dania: zupę, mięso i ser oraz wódkę.

Siedzieli tu wraz zemną nieobarczeni tytułem ani tradycją książęta bankowi, królowie węgla, papież wielkich trustów. Nie było wśród nich ani jednego, któryby odziedziczył swą potęgę. Każdy zdobył ją własną pracą i jeszcze przed niewiele dziesiątkami lat

nie wyróżniano go z tłumu. Nigdy nie odczułem tak wyraźnie, jak w tej chwili, siły demokracji, mającej mimo wielu zarzutów potężne znaczenie w tym kraju wielkich dążeń i wytężonej pracy.

Gdy ich tak miałem przed sobą i, jak prawdziwy łowca ludzi, mogłem każdego z nich zastrzelić, przebił lub zbadać przez mikroskop, zostawiłem w spokoju plan Dawesa i zadałem im pomiędzy serem a czarną kawą dwa dziwne pytania: czy prawdą jest, że należy od samego początku jeden tylko obrany cel mieć na oku, i czy prawdą jest, że zbyt długi pobyt na szczycie potęgi staje się w końcu przykrym, jak tego doświadczyłem, będąc na szczycie Mont-Blancu.

Skutek tych pytań był piorunujący. Ujrzałem przed sobą 48 zdumionych oczu i doznałem uczucia, jakbym popełnił wielkie głupstwo. Powiedziano mi w samej rzeczy później, że pytań takich nie uczyniono jeszcze o godzinie 1,30 na wysokości czterdziestego piętra amerykańskiego „drapacza chmur“.

Gdy przeminęło pierwsze wrażenie, twarze wokoło zaczęły się ożywiać. Obecni zdawali się odczuwać w mych słowach filozoficzną prowokację, że tak powiem i przypomniałi sobie młodość i swoje wznoszenie się po szczeblach obecnej wielkości.

(Dalszy ciąg nastąpi).



**Nowy wojewoda poznański**

objął urządowanie.

POZNAN 29. (PAT). Dziś rano przybył do Poznania nowy wojewoda poznański p. Borkowski.

**8-godzinny dzień pracy znajduje coraz szersze zastosowanie na G. Śląsku.**

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Minister pracy wydał wczoraj zarządzenie, którego mocą 8-godzinny dzień pracy zostaje zastosowany do szeregu kategorii robotników w przemyśle hutniczym cynkowym, na Górnym Śląsku począwszy od 15-go czerwca.

**Katastrofa samochodowa**

20 dziewcząt odniosło rany.

ESSEN, 29.5. (Telegr. własny „Głosu Polskiego”):

W pobliżu Essen samochód ciężarowy, którym jechało na wycieczkę 27 młodych dziewcząt, przewrócił się do rowu, gdy usiłował na szosie wyminąć jadące w przeciwną stronę auto. 20 dziewcząt odniosło rany, w tem 8 tak ciężkie, że zachodzą obawy o ich życie.

**Komunista dr. Lukaschek na wolności**

WIEN 29.6 W dniu dzisiejszym wypuszczony został na wolność b. węgierski komisarz bolszewicki, dr. Lukaschek, który aresztowany został wkrótce po osadzeniu w więzieniu Beli Kuhna.

**Nieszczęsny Korynt wciąż na wulkanie**

ATENY, 29 maja. Wczoraj odczuło w Koryncie ponowne dwa silne wstrząsy podziemne, które na szczęście obeszły się bez większych szkód.

**Wstrząsy podziemne w Austrii**

WIEN 29.5 (Telegr. własny „Głosu Polskiego”):

W szeregu miejscowości Górnej Austrii odczuło kilkanaście wstrząsów podziemnych, którym towarzyszył łoskot jakby toczącej się lawiny. Stracił w ludziach nie zanotowano. W niektórych budynkach zarysowały się ściany.

**Potrzebny szofer do ciężarówki**

z dobrymi świadectwami. Zgłosić się do browaru Gustawa Keilicha, Orla 25. 238-3

**„Italia“ wzywa ratunku**

Wśród gór lodowych walczy ze śmiercią ekspedycja gen. Nobile

**Silne zaniepokojenie we Włoszech**

RZYM, 29 maja. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). W kołach politycznych i lotniczych włoskich panuje gorączkowe zaniepokojenie z powodu braku wiadomości o losach „Italji”. Powszechnie zdają sobie sprawę, jak trudno będzie tak ciężkiemu aerostatkowi, jak „Italia“ wylądować podczas burz bez wszelkiej pomocy na lodach lub nierównym terenie skalistym północnego wybrzeża Spitzbergu, na którym znajdują się góry do wysokości 1000 m., spadające stromo do morza i porzecznane długimi fiordami.

Z napięciem gorączkowym oczekują we Włoszech jakichś wiadomości z północy. Rząd włoski wysłał depezę z podziękowaniem do rządu norweskiego i sowieckiego za organizowanie ekspedycji ratowniczych.

Mussolini część Zielonych Świąt przebył w swoim gabinecie oczekując informacji i wydając zarządzenia.

Rząd sowiecki wydał stacjom radiowym na północy polecenie dawania bezustannych sygnałów i wysłuchiwanie wiadomości ze strony „Italji”.

Papież polecił, aby bez względu na porę dnia i nocy zawiadomiono go, jeśli nadepdzie jakaś wiadomość o losie gen. Nobile.

Król nakazał, aby go stale informowano o stanie prac, mających na celu przyście z pomocą gen. Nobile.

Królowa odwiedziła żonę gen. Nobile i pocieszała ją, wyrażając nadzieję, że gen. Nobile będzie uratowany.

OSLO, 29 maja. Ze wszystkich stron świata donoszą o pochwyconych rzekomo z „Italji” sygnałach S. O. S., wzywających pomocy.

Dotychczas nie udało się jednak ustalić miejsca położenia „Italji”.

Słynny podróżnik podbiegunowy Amundsen, lotnik amerykański Wilkins, który niedawno przeleciał nad biegunem Północnym, przygotowują energicznie wyprawę lotniczą na poszukiwanie „Italji”.

**Ostatnia wiadomość od „Italji”**

OSLO, 29 maja. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Gubernator Spitzbergu przysłał telegram do ministerstwa obrony krajowej, w którym stwierdza, że ostatni raport „Italji” nadszedł w piątek o godz. 10,30 przed południem. Aerostatek „Italia” znajdował się wówczas pomiędzy wyspą Moffen a północno-wschodnim kontynentem. Odległości od Kingsbay nie można było stwierdzić. Panuje silny wiatr od północnego zachodu. Nad północnym wybrzeżem Spitzbergu zgrupowały się olbrzymie masy lodu, które utrudniają niemiernie wszelką akcję ratunkową. Amundsen oświadczył, że gdyby nawet „Italia” nie mogła wylądować, może się utrzymać w

powietrzu 3 — 4 tygodnie, o ile statek nie został poważnie uszkodzony.

**S. O. S.**

MOSKWA, 29 maja. (PAT). — Radjostacje syberyjskie i Dalekiego Wschodu rozesały w pięciu językach otrzymane ze sterowca „Italia” sygnały S. O. S., zawiadamiające o groźnym niebezpieczeństwie i wzywające do udzielenia pomocy. Koła lotnicze przypuszczają, że sterowiec zmuszony był do lądowania na wybrzeżu północnym.

**Trudno pomóc! Opinia kapitana Wilkinsa**

RZYM, 29 maja. (Telegr. własny „Głosu Polskiego”).

Stacje radiotelegraficzne w północnej Norwegji donoszą, że w chwili otrzymania ostatnich sygnałów z „Italji”, wzywających pomocy, w miejscu pobytu sterowca tego szalała wirująca burza śnieżna.

Znakomity amerykański lotnik podbiegunowy, kpt. Wilkins, oświadczył w wywiadzie prasowym, że okazanie pomocy gen. Nobile i jego załodze jest bardzo trudne, bowiem niema dotychczas aeroplanów z miejscem na dostateczną ilość benzyny, niezbędnej do krążenia przez dłuższy czas w powietrzu po okolicach polarnych.

Dzisiaj w senacie, przy dyskusji nad budżetem obrony powietrznej, minister marynarki oświadczył, że Włochy pełne nie-

pokoju, ale i nadziei, oczekują wieści od gen. Nobile, wierząc, że wielki podróżnik żyje i będzie uratowany. Mussolini w specjalnym przemówieniu przyłączył się do podniosłych słów ministra.

**Na poszukiwania**

BERLIN, 29 maja. (ATE). Lotnik norweski Holm przyleciał do portu pogranicznego Norrey, gdzie samolot załadowany zostanie na okręt „Hoppy”, który udaje się na Spitzberg, celem dokonania poszukiwań samolotu „Italia”. Podróż trwać będzie około 4 dni. W Oslo przypuszczają, iż samolot „Italia” uległ katastrofie na wyspach amsterdamskich, położonych w pobliżu Spitzberga. Jeżeli przypuszczenia te okażą się słuszne, to odnalezienie „Italji” jest kwestją kilku godzin.

LONDYN, 29 maja. (ATE). Lotnik Sabelly wystartował dziś na lotnisku Warny z zamiarem udania się do Alaski, skąd rozpocznie poszukiwania samolotu „Italia”.

**„Italia” na Syberji?**

RYGA, 29 maja. (ATE). Sowiecka liga lotnicza zawiadomiła radjostację w Frydbergu o możliwości wylądowania „Italji” w Syberji. Ludność ma być uprzedzona o możliwości pojawienia się „Italji” i w razie potrzeby ma okazać pomoc. Okręty sowieckie kursujące na północnych wodach otrzymały również polecenie okazania pomocy w razie potrzeby.

**Polska konkurentem Anglii**

Wielka Brytania straciła swe stare rynki zbytu węgla

LONDYN, 29.5 W ostatnich dniach Izba Gmin zainteresowała się ponownie sprawą ciężkiego położenia w przemyśle węglowym Anglii.

Dwaj deputowani zainterpelowali ministra górnictwa, jakie są widoki na poprawę ciężkiej sytuacji przemysłu węglowego Anglii. Minister odpowiedział, że widzi jedną tylko drogę w postaci powiększenia liczby godzin pracy, co zmniejszy koszty produkcji o 2 szylingi na tonnie, pozwalając węglowi angielskiemu osiągnąć większą zdolność konkurencyjną.

Na zapytanie co rząd uczynił dla przyścia z pomocą zagrożonemu przemysłowi, min. oświadczył, iż rząd zmniejszył do minimum taryfy przewozowe na węgiel, lecz nic ponadto nie jest w stanie u-

czynić.

Minister zaznaczył dalej, że w obrębie roku kopalnie brytyjskie wyprodukowały 330 milionów ton węgla, z czego jednak na pokrycie zapotrzebowania w kraju i na wywóz zużyły jedynie 250 milionów ton, pozostała zaś ilość zalega pola węglowe w roli rezerw.

Minister podkreślił, iż główną przyczyną załamania się koniunktury dla węgla angielskiego jest siedmiomiesięczny strejk górników. Ze aby to wyrównać, należy wyczerpać wszystkie siły w kierunku podniesienia produkcji, dla ratowania eksportu, bowiem wskutek długotrwałego strejku węglowego w Anglii, Polska zdołała opanować rynki zbytu, które dotychczas były w posiadaniu Anglii, stając się groźnym jej na tem polu konkurentem

**Katastrofa powodzi**

w Górach Olbrzymich

BERLIN, 29 maja. Gwałtowne ulewę i powódź wyrządziły na Dolnym Śląsku i w Górach Olbrzymich wielkie spustoszenia. Po czechosłowackiej stronie Gór Olbrzymich katastrofa powo-

dzi przybrała o wiele większe rozmiary. Woda zerwała tam wiele mostów i prawie wszystkie kładki na potokach i rzekach.

Skutkiem podmycia torów komunikacja kolejowa uległa przerwie.

**Bomby włoskie dla Bułgarji**

przejeżdżały przez Jugosławję pod niewinną nazwą: „pomarańcze”

BIAŁOGRÓD, 29 maja. „Nowosti” donoszą, że na dworcze białogrodzkim zatrzymano dwa wagony towarowe, idące z Włoch do Bułgarji.

Ładunek wagonów zadeklaro-

wany był jako pomarańcze, przeprowadzona rewizja ujawniła jednak, iż zamiast pomarańczy w skrzyniach znajdowała się amunicja, a szczególnie wielka ilość bomb.



**Dzisiaj wielka premiera!**

Początek przedstawień o godz. 4 ej pp., w soboty i niedziele o godz. 1 m. 30 pp., — ostatniego o godz. 10-jej wiecz. —

Geny miejsc popularne, na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Wspaniały program o niebywałym sukcesie światowym

**„Sajemnica pięknej pani”**

Emocjonująca współczesna sztuka filmowa pełna dramatycznych scen, o wielkim rozmachu i skończenie — pięknej grze

W rolach głównych czarująca i premjowana piękność

**Lil Dagover** oraz **Hans Mierendorf i Jean Murat**

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. Chwata.



# Demonstracje antywłoskie powtórzyły się

## Oficjalne szczegóły napadu na konsulát w Szybeniku

RZYM 29. Pat. Stefani. Wedle urzędowych danych, otrzymanych przez min. spraw zagr. incydenty w Szybeniku (Sebenico) i Splicie (Spalato) miały przebieg następujący:

Dn. 25 bm. wieczorem 200 manifestantów usiłowało dotrzeć do siedziby wicekonsulatu włoskiego w Sebenico. Nie zdoławszy tego uczynić, skierowali się do domu, zamieszkiwanego przez wicekonsula. W domu jednak wicekonsula nie było, znajdowała się tam jedynie matka wicekonsula oraz kilka osób, przybyłych z wizytą. Po wyłamaniu ogrodzenia, manifestanci wtargnęli do ogrodu, okalającego dom wicekonsula i po bezskutecznych próbach wtargnięcia do wnętrza domu, wybili kamieniami wszystkie szyby aż do trzeciego piętra oraz zdemolowali ogród. Następnie manifestanci powrócili do środka miasta, gdzie powybijali szyby w szkole włoskiej i w kilku domach włoskich, zdemolowali lokale agencji Societa Puglie i Banca Dalmata Sconto. Popołudniu tegoż dnia w Spalato większa grupa manifestantów usiłowała wtargnąć

do siedziby włoskiego konsulatu generalnego, została jednakże powstrzymana przez policję.

Manifestanci wybili kamieniami szyby w gmachu konsulatu, a następnie zaatakowali liczne włoskie sklepy, z których część zdemolowano, w pozostałych zaś wybito szyby. Zniszczono w dalszym ciągu szkołę włoską, a z dwóch statków włoskich, stojących w porcie na kotwicy, zdjęto flagi włoskie. Napadnięto i pobito kilku obywateli włoskich. Zaatakowano wreszcie kilka włoskich budynków

Policja i żandarmerja jugosłowiańska w wyniku starcia z manifestantami miała kilku rannych. Aresztowano 30 osób, które dotychczas pozostają w areszcie. Kierownik konsulatu włoskiego w Spalato wydał odezwę do współziomków, wzywającą do zachowania spokoju i godności. Włosi w Spalato zastosowali się do tego wezwania. Królewski rząd włoski polecił posłowi włoskiemu w Białogrodzie złożyć rządowi jugosłowiańskiemu notę, protestującą przeciwko zajściom w Sebenico i Spalato i domagać się niezłomnego

zadośćuczynienia. Oczekuje się obecnie odpowiedzi rządu jugosłowiańskiego, który już udzielił zapewnienia, że dał odpowiednie instrukcje w celu zapobieżenia ewentualnym przyszłym wrogim manifestacjom oraz w celu zapewnienia należytej ochrony gmachom konsularnym oraz własności cudzoziemskiej.

### Faszyści demonstrują

RZYM 29. (PAT). Stefani. — W szeregu miast włoskich studenci zorganizowali manifestacje protestujące przeciwko antywłoskim manifestacjom w Jugosławii. Studenci w pochodach szli przez ulice miasta, śpiewając hymny narodowe. Spokój nigdzie nie został naruszony.

### Podeptano portret Mussoliniego

BIAŁOGROD 29.5 (A. W.). — Dziś powtórzyły się demonstracje antywłoskie, zorganizowane przez studentów.

Ponieważ policja otoczyła silnym kordonem konsulát włoski, demonstrantom nie udało się doń dotrzeć, przeszli tedy ulicami miasta, wznosząc okrzyki przeciwko Mussoliniemu i faszystom.

W Splitio (w Dalmacji) podczas burzliwej manifestacji ulicznej tłum ludzi wdarł się do pewnej szkoły miejskiej, gdzie zrzucano i podeptano portret Mussoliniego, oraz zdemolowano urządzenie.

### Czy dojdzie do konfliktu?

WIEDEN 29.5. (A. W.) W tułtejszych kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że ostatnie zajścia w Jugosławii, które przerodzić się mogą w otwarty konflikt jugosłowiańsko-włoski, stwarzają sytuację poważną.

Z drugiej strony należy jednak oczekiwać, że sfery rządowe Jugosławii starać się będą zniwelować tarcia, powstałe skutkiem ostatnich zaburzeń, byle doprowadzić do ratyfikacji traktatu włosko-jugosłowiańskiego, zawartego w r. b. w Nettuno.

### Wycieczka polek z Ameryki przybyła wczoraj do Gdyni

GDYNIA 29. (AW). Zawinał tu dzisiaj wielki transportowiec oceaniczny „Rescambeau”, przywożąc na pokładzie wycieczkę polek z Ameryki, liczącą 520 osób.

Wycieczka została powitana na lądzie przez przedstawicieli władz, poczem była gościnnie podejmowana rautem w kasynie miejscowym.

„Rescambeau” przywiózł ponadto poważną ilość towarów.

Wycieczka amerykańska o godz. 7.25 opuszcza Gdynię, udając się w głąb kraju, dla zapoznania się z nim.

### „Daltoński” system nauczania

#### Pedagogowie angielscy w Polsce

P. Z. Umińska i miss Kennedy, stale zamieszkałe w Londynie i pozostające w żywym kontakcie ze sferami pedagogicznymi, zwróciły się do ministerstwa oświaty z projektem zaproszenia grona pedagogów angielskich do Polski.

Wycieczka przybędzie do Polski w pierwszych dniach sierpnia r. b. i zabawi u nas 2 tygodnie. W skład jej wejdą pionierzy ruchu „daltońskiego” w Anglii, reprezentujący całe tamtejsze szkolnictwo, począwszy od szkół powszechnych, a skończywszy na uniwersytetach. Celem wycieczki jest zetknięcie się z nauczycielstwem polskim, zapoznanie się z naszymi systemami wychowania i nauczania, oraz z pracami młodzieży szkolnej.

Z drugiej strony nauczycielstwo „daltońskie” pragnie wygłosić w Polsce szereg referatów o systemie daltońskim w zastosowaniu do nauczania różnych przedmiotów.

### Rozbicie 2-ech kas ogniотrwałych

Z Warszawy donoszą: Nocy dzisiejszej wiamywacze warszawscy dokonali zamachu na 2 kasy ogniотrwałe.

Jedną kasę rozbili oni w składzie aptecznym przy ul. Długiej 16, skąd zabrali znaczną sumę gotówki.

Drugiego włamania i rozprucia kasy dokonano w składzie artykułów technicznych Braci Lilpop przy ul. Mazowieckiej 7.

Łupem „kasiarzy” padła znaczna ma gotówki.

### Dr. med. H. Lajchter Stomatolog

Konstantynowska 9, telefon 49-66

przyjmuje od 1/2 — 5 po poł.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

### 6-miljonową pożyczkę dla Łodzi uchwalono przez radę miejską

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej rozpoczęło się z półtorgodzinnym opóźnieniem, o g. 10 wieczorem. Po otwarciu posiedzenia przez prezesa inż. Holcgrebera, zabrał głos prezydent Ziemięcki, który w obszernym, godzinnym przemówieniu szczegółowo przedstawił warunki, na jakich Łódź może zawrzeć pożyczkę. Przemówienie prezydenta Ziemięckiego jasno i dobitnie przedstawiło wszystkie główne warunki pożyczki, oraz jej znacznie lepsze kondycje pod każdym względem, w porównaniu z warunkami, na jakich otrzymała pożyczkę Warszawa lub Poznań. W konkluzji prezydent Ziemięcki uzasadniał konieczność pośpiechu w uchwaleniu pożyczki. Z powodu spóźnionej pory powrócimy obszernie do przemówienia prezydenta Ziemięckiego w dniu jutrzejszym.

Następnie wywiązała się dyskusja, w której zaatakowali magistrat pp. Fichna i Wojewódzki, którzy starali się wykazać braki i luki w umowie pożyczkowej, świetną odprawę oponentom dał wiceprezydent Wieluński, zbijając w pełnym temperamencie i do wcięcia przemówieniu wszystkie argumenty inż. Wojewódzkiego.

W końcu przemówił prezes Holcgreber, przedstawiając wszystkie zalety tej pożyczki, oraz jej lepsze warunki w porównaniu z innymi miastami Polski.

W głosowaniu zaciągnięcie pożyczki uchwalone zostało jednomyślnie.

K.

### Poszukiwany jest pokój

(bez mebli) słoneczny, suchy i ciepły z wodą i światłem. Wejście niekrepujące. Oferty pod „Środek miasteczka” do admin. „Głosu Polsk.”

### Huk bomb w Argentynie

#### Policja poszukuje sprawców zamachów

BUENOS AIRES, 29 maja. W związku z wczorajszym zamachem bombowym na pułkownika faszystowskiego Cesare Afoltra policja aresztowała cały szereg znanych antyfaszystów.

Jeden z nich, który niedawno przybył do Argentyny, ścigał na siebie podejrzenie przez publiczne wystąpienia przeciw faszystom. Istnieją poszlaki, że wraz z dwoma innymi aresztowanymi brał on czynny udział w wykonaniu ostatnich zamachów.

Celem skuteczniejszej obrony

włochów i dla ułatwienia śledztwa policja argentyńska zażądała od poselstwa włoskiego listy wszystkich faszystów, zamieszkałych na terenie Argentyny.

### Maksim Gorkij entuzjastycznie był powitany w Moskwie.

RYGA 29.5. (ATE). Maksim Gorkij przybył w dniu dzisiejszym do Moskwy, witany uroczystym na dworcu przez komisarzy Lunaczarskiego i Woroszyłowa oraz wielu innych sowieckich dygnitarzy. Zebrany olbrzymi tłum zgłotował Gorkijemu gorące przyjęcie. Pisarza na ramionach niesiono przez miasto.

### Śmiały raid włoskich lotników

RZYM 29. (PAT). Stefani. — Brygada hydroplanów włoskich odleciała wczoraj z Collonzo (Baleary) o godz. 6 i przybyła do Los Alcazares (Alicanta) o g. 10 przebywając przestrzeń 428 km. w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Wzburzone morze czyniło wielce utrudnionem planowanie, w czasie którego lotnicy wykazali wiele zręczności.

Głównodowodzący siłami lotniczymi i oficerowie hiszpańscy wyrażali swój wielki podziw dla lotników włoskich.

**KREM Calimi METAMORPHOSA**  
Radykalnie usuwa piegę, węgry, zmarszczki i inne wady cery



Dziś po raz ostatni!

Początek seansów o godz. 4 i pół w soboty, niedziele i święta o godz. 1 po poł.

Najaktualniejszy dramat erotyczny p. t.

# „Przyjaciel Domu”

W rolach głównych:

**RAMON NOVARRO**

niezapomniany bohater filmu „BEN-HUR”

**Alice Terry**

najpiękniejsza artystka świata

Nieopanowana zmysłowość, wuszące sceny, przedstawiające w wysoce artystyczny i subtelny sposób miłość dwojga osób. **Dramat ten treścią swą i grą artystów porusza każdego widza do głębi duszy.** Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

Szampańska i pikantna komedia w 10 aktach, p. t.

## Wino, Ruleta i Kobiety

W rolach głównych:

Liana Haid, Małgorzata Kupfer, Jakób Tiedke.

Nad program: FARSA.

Chłuba francuskiej sztuki kinematograficznej p. t.

## KOENIGSMARK

Potężny dramat w 2 serjach, 17 akt.

Całość razem.



Dziś i dni następnych!



Dziś i dni następnych!



# U naszego zachodniego sąsiada

Wybory. — Fosgen. — Wystawy. — Samochód raketowy

Berlin, w maju.

Maj roku 1928 przyniósł Niemcom jedną sensację za drugą. Ciężka niespodziewana choroba Stresemanna, który trzyma w swej ręce ster polityki zagranicznej, trzymała w napięciu przez szereg dni uwagę całego świata. Przewidywane, a jednak tak krzyżujące zwycięstwo partii lewicowych podczas ostatnich wyborów; wybuch gazu trującego, fosgenu, w Hamburgu; szereg olbrzymich wystaw, zakrojonych na najszerszą skalę, odbity się głośnie echem w prasie tutejszej i zagranicznej. Wreszcie jedyne w swoim rodzaju wydarzenie świata sportowego: pierwsza próbna jazda na nowo zbudowanym aucie raketowym bez motoru, poruszającym się za pomocą wybuchu raket; oto szereg doprawdy emocjonujących wydarzeń.

Wybory w Niemczech odbyły się. Przewidywany wynik przerosł jednak oczekiwania: partje prawicowe straciły około 20 proc. swych wpływów, socjaldemokracja w przyszłym Reichstagu obejmie decydujące stanowisko. Wielka koalicja, której skład stanowią socjaliści, demokraci, centrowcy i niemiecka partja narodowa (Deutsche Volkspartei) ze Stresemannem na czele) dysponuje wyraźną większością głosów i pozwala na przewidywane kontynuowanie polityki pokojowej. Wyniki wyborów w Niemczech stały się tematem naczelnych artykułów w całej europejskiej prasie. Opinia francuska, prócz dzienników zdecydowanie prawicowych, winszuje sukcesu partjom lewicowym i zdaje sobie jasno sprawę z tego, że polityka locarneńska znajdzie teraz w Niemczech odpowiedni wyraz. Dzienniki prawicowe natomiast wstrzymują się od zajęcia zdecydowanego stanowiska. Prasa angielska stwierdza z zadowolaniem, że Niemcy wybrały dobrowolnie drogę pokoju wszech światowego.

cały wielki transport, leżący jeszcze na składzie od r. 1919, przeznaczony był na wywóz do Ameryki. W Ameryce pojawiło się niezwłocznie dementi tej pogłoski. W dalszym ciągu sfery zainteresowane dowodziły, iż zapas fosgenu miał być wkrótce sztuczną drogą zniszczony, i że tylko nieszczęśliwy wypadek przyczynił się do tragicznego wybuchu. Chcemy się w tem miejscu powstrzymać od sądzenia, ile w tych tłumaczeniach jest prawdy, jak zapatrywać się na karygodne niedbalstwo, które kosztowało dużo łań i żyć ludzkich. Składniną wiadomo nam jednak, że liga narodów ma zamiar wejrzeć w tajemnice niemieckich fabryk chemicznych.

Pomijając sprawy polityczne, które tak dalece odbiegają od wzniosłych ideałów, od projektów rozbrojeń czy Paneuropejskiej ligi pokoju, na polu kulturalnym stajemy przed coraz nowymi gigantycznymi imprezami. Przedewszystkiem wystawa kolońska, o której już pisaliśmy, zakrojona jest na miarę wszechświatową, zarzucić: jest najbardziej wszechstronna, wyczerpująca swemi rozmiarami. To samo da się powiedzieć o Wystawie Środków Spożywczych, którą otwarto w Berlinie w pierwszej połowie maja. Wystawa ta, mieszcząca się w 4 olbrzymich halach, jednocy w sobie dział naukowy i handlowy. W pierwszym oddziale szereg sal wypełnionych eksponatami z dziedziny naukowej zapoznaje widza z historją pożywienia ludów od czasów przedhistorycznych do dzisiejszych.

Specjalne tablice zaznajamiają nas z badaniami fizjologicznymi

nad środkami odżywczymi, z zagadnieniami nad ich wydajnością i zdrowotnością. Pod szkłem, na talerzach leżą spreparowane ilości artykułów spożywczych, zawierających tą przepisana ilość kalorii, które człowiek winien wchłonać codziennie.

Uwzględniona jest w tym dziele pora roku, miejsce zamieszkania (wieś lub miasto) i sposób zajęcia. Statystyka, bogato ilustrowana przezroczami, pokazuje nam w jakich krajach świata używają więcej mięsa w ciągu roku, w jakich zaś więcej przetworów mlecznych czy jarzyn i owoców.

Jedną z hal poświęconą jest specjalnie hodowli bydła i produktom mlecznym, uprawie ryżu czy kawy.

Mamy możność przekonania się jak powinna wyglądać idealna kuchnia dietetyczna i wegietariańska. W dziale reklamowo-handlowym szereg firm wystawiło swe wyroby z zakresu odżywiania, zachowując ich higieniczne wykonanie; np. firma Wischek pokazuje nam olbrzymi piec gazowy służący do wypieku 16,000 bochenków chleba dziennie. Proces, cały od mieszania mąki do pakowania gotowych bochenków odbywa się drogą mechaniczną; nie długo, wogóle zniknie zupełnie stary, dobrze nam znany typ, białego umączonego piekarczyka.

Trudno byłoby nam wylizać wszystkie te kioski które wystawiły piękne owoce, dietetyczne ciasta, najwspanialszą kawę, wina czy oszczędne pieczyki gazowe. W każdym razie Wystawa jest niesłychanie począjąca dla każdego laika, a zainteresowanie, sądząc z ilości zwiedzających, bardzo wielkie.

Przedstawiciele rządu, dyplomacji, nauki i prasy zostali zaproszeni na środe przedpołudniem na jedyny w swoim rodzaju pokaz auta raketowego, poruszającego się bez motoru. Fritz von Opel w warsztatach swych w Rüsselsheimie zbudował automobil, który na przeszerzeni paru kilometrów metrów osiąga zawrotną szybkość około 300 klm. na godzinę.

Zasada jest stara znana jeszcze w w. XV: opiera się wybuchu raket, które w chwili zapalania się i wybuchania wytwarzają niezwykle silny prąd powietrza. Prąd ten wytwarza inny, idący wprost w przeciwnym kierunku, a tak silny, że jest w stanie poruszać najrozmaitsze przedmioty (w kierunku odwrotnym do kierunku wybuchu) Zresztą reakcja ta jest znana z fizyki, a szczególnie wszystkim tym, którzy strzelają z karabinów: broń po wystrzale naprzód cofa się gwałtownie w tył, w kierunku ramienia.

Maszyna p. Opla wygląda jak torpeda oparte na 4 bardzo niskich kołach. Z tyłu maszyny znajdują się 24 otwory, które zawierają ładunki wybuchowe. Siedzący w aucie ma do dyspozycji jedynie kierownicę i 2 pedały: jeden z nich służy do automatycznego zapalania raket, drugi przybliża do ziemi dwa poza boki wysunięte skrzydła, które w miarę wzrastania szybkości regulują równowagę auta.

Byliśmy wczoraj świadkami zastosowania praktycznego (w początkowym stadium rozwoju) jednej z najbardziej zawrotnej idei XX stulecia.

P. Opel ma zamiar przenieść

wytwarzanie ruchu raketowego z ziemi w warunki atmosferyczne i na tej zasadzie zbudować aeroplan, który będzie się mógł poruszać z zawrotną szybkością w atmosferze i poza atmosferą. Liczy się on z tym, że gdy na ziemi udało mu się uzyskać szybkość około 300 klm. na godzinę, to w przestrzeniach idealnych, międzyplanetarnych, gdzie nie działa siła przyciągania ziemi ani opór powietrza, uda mu się uzyskać szybkość znacznie większą. Wtedy będzie można przelecieć przestrzeń między Europą a Ameryką w ciągu jakich 5 godzin, lub odbyć w ciągu jednego dnia podróż dookoła świata.

Kwestje, jak brak powietrza do oddychania lub ciśnienie atmosfery, do czasu przybycia do doskonałej próżni, dadzą się w podobny sposób usunąć, jak np. przy łodziach podwodnych.

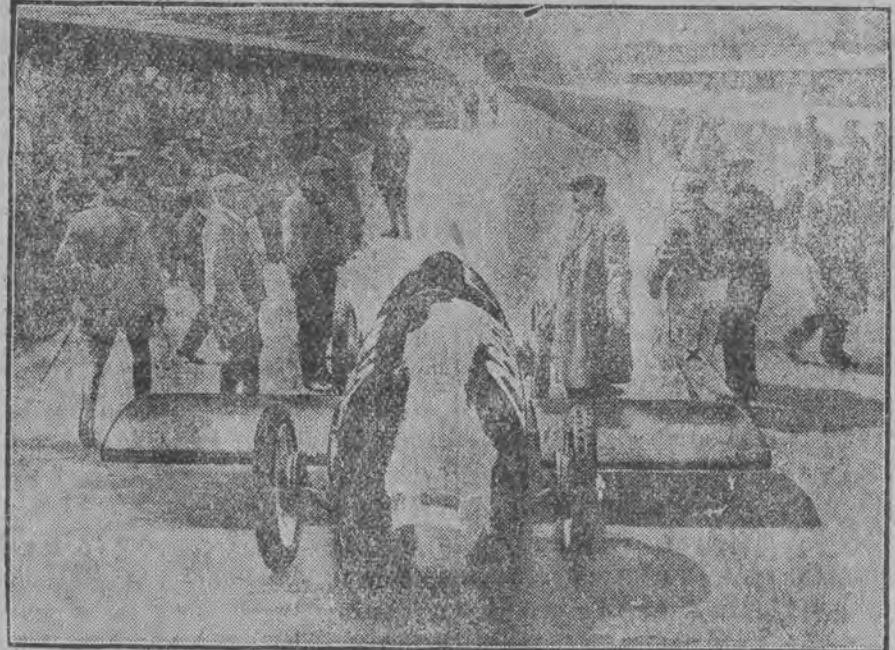
Start i jazda tego śmiałego pioniera komunikacji międzyplanetarnej były imponujące i nie do zapomnienia. Przeraziłwy hałas zapalających się jedna po drugiej raket, kłęby dymu unoszącego się w powietrzu i ogień buchający z 24 otworów robiły niezwykle wrażenie.

Fritz v. Opel pokazał pierwszy raz publiczności na idealnym torze Avus pod Berlinem w jaki sposób wciągu dwóch minut można rozwinąć szybkość prawie do 300 klm. Auto mignęło przed nami jak błyskawica... Byliśmy świadkami jazdy na śmierć lub życie.

Trudno doprawdy jeszcze dzisiaj ogarnąć mózgiem możliwości, które się kryją w tym cudacznym na pierwszy rzut oka wynalazku.

I. B.

## Auto raketowe — wehikuł przyszłości?



Auto raketowe na drodze Avus pod Berlinem przed startem; obok Fritz Opel (x)



Motocyklistka Hanna Köhler winauje na mecie Oplowi. Pośrodku wynalazca auta raketowego, Max Valier.

Teatr lit.-art.



w ogrodzie  
Cegielniana  
Nr. 16.

pod kierownictwem  
Walerego Jastrzębca

Ul. Cegielniana Nr. 16.

Dziś i dni następnych!

Występy ulubieńca Łodzi Czesława Skoniecznego

Program Nr. 20 p. t.

# ZACZYNAMY!

Wielkie calabraki wiosenne w 14 częściach pióra L. Starskiego, Toma, Nela, Własta, Cybulskiego i Jastrzębca, muzyka T. Sygietyńskiego, Kataszka, Karasińskiego, Petersburskiego i innych.

Udział biorą: Władysława Jaśkówna, Czesława Popielewska, Lili Rostańska, Hanka Runowiecka, Stanisław Belski, Gustaw Cybulski, Walery Jastrzębiec, Bolcio Kamiński, Stefan Laskowski, Adolf Nowosielski, Stanisław Sielański i Czesław Skonieczny, oraz zespół baletowy w składzie: Marysi Bargielskiej, Jadwigi Brauman, Zofji Liszewskiej, Klary Pałczyńskiej, Aldony Sozonowiczówny, Reginy Zmijewskiej i Heleny Zukowskiej z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletmistrzem Eugenjuszem Wojnarem na czele.

1) Zaczynamy. 2) Luksusowy pociąg. 3) Sielanka. 4) Ten krakowiak. 5) Wróc walczyku. 6) Prezent dla Fonsi a. 7) Majówka w Rudzie-Pabjanickiej. 8) Rozbity kałamarz. 9) Kwiatarka. 10) Gobelin. 11) Cwiczenia wojskowe. 12) Ja amantów muszę mieć trzech. 13) Jesteśmy już w ogródku! Zapowiadają: Walery Jastrzębiec, Bolcio Kamiński i inni. — Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. — Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Koncertmistrz: W. Lidauer. — Baletmistrz: E. Wojnar. — Dekoracje: S. Frasiaka. — Letnia scena pod dachem zabezpieczona od deszczu udekorowana przez art. mal. Sł. Frasiaka. — Przy teatrze pierwszorzędny bufet i kawiarnia. — Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz. — W niedziele i święta — 3 przedstawienia o godz. 6, 8 i 10 wiecz. — Kasa sprzedaje bilety od godz. 4-ej po południu.



Współpracownicze naszej p. D-rowej Eugenji Fuksowej, z powodu zgonu Jej Ojca

B. P.

# Maksa Mandelsa

składamy wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu.

DYREKCJA i PERSONEL

Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi.

## Glupota-czy zła wola

Od paru dni krążą fantastyczne pogłoski, jakoby las na Wiśniowej Górze był zatruty, czy też podlegał jakiejś chorobie drzew. Oczywiście plotka ta, wyssana z palca, nie ma absolutnie nic wspólnego z prawdą, a mogła jedynie iść na rękę nieuczciwej konkurencji innych letnisk podmiejskich. Nie ulega wątpliwości, iż żaden zdrowo myślący człowiek ani na chwilę nie weźmie tych plotek na serio.

## Inspekcja sanitarna kraju.

Zgodnie z zapowiedzianą w dniach od dn. 2-go do 6-go czerwca r. b. zbadany zostanie stan sanitarny kraju przez specjalnych urzędników delegowanych przez p. ministra spraw wewnętrznych. Urzędnicy ci dostarczą odpowiedzi na następujące pytania, dotycząca każdej zbadanej miejscowości: 1) ogólne wrażenie, 2) ilość zbadanych domów, 3) procent domów odnowionych wogóle, 4) ilość odnowionych domów w ostatnim sezonie budowlanym, 5) ilość wybudowanych nowych ustępów i śmietników, 6) ilość celowo urządzonych studziń i 7) stan akcji zadrzewienia dróg i placów. (ap)

## Przeгляд koni

Jutro, tj. dnia 31 maja rb. na przeгляд koni o godz. 8-ej rano (plac przy zbiegu ul. prezydenta Narutowicza i Tramwajowej) winny być doprowadzone konie z obrębu XI komisariatu policji, należące do właścicieli lub posiadaczy

• nazwiskach na litery:

A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, Ł.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Epstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rosenblum (Cegielniana 12), Sukcesorowie Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska 15).

## Sezon kąpielowy w Sopotach

Sezon kąpielowy w Sopotach, mimo nieustalanej dotąd pogody już jest ożywiony. Park spacerowy został znacznie rozszerzony i ozdobiony mnóstwem nowoustawionych w półkole kolumn aż po brzeg morza. Hotel „Kasyno” zbudowany w ubiegłym roku posiada gotowych 75 pokoiów, urządzonych z meblami przepychem, piękną salą restauracyjną, przewiewną halę koncertową na 500 osób, oraz dancing w sali, w której mieści się do 1.000 miejsc siedzących. Na poobiednią herbatkę i wieczorami zbiera się tu najlepsza publiczność, nie brak jej też w domu gry w „kasynie”, gdzie 10 stołów rulety są w ciągłym obłożeniu, a najpiękniejsza z sal kasyna, sala niebieska służy dla „baccara”, uprawianego tu swobodnie i wygodnie przy 14 naraz stołach z nieodłącznym „cercle prive” i t. zw. „złotym stołem” w oddzielnej, wspaniałej sali. Jak widać miejsce dominujące w Sopotach zajmuje dancing, hazard i zabawa

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Sienkiewicza 34. tel. 59-40 29-0

## Robotnicy konferują z przemysłowcami Dopiero dzisiaj będzie mowa o 15-proc. podwyżce płac

Na skutek zaproszenia przemysłowców odbyła się wczoraj w siedzibie związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim konferencja z przedstawicielami związków zawodowych.

Obecni byli z ramienia związków klasowych senator Danielewicz i p. Walczak, ze związków chrześcijańskich pp. Plewiński, Dębczyński i Mruk, oraz ze związku „Praca” poseł Waszkiewicz i p. Kaźmierczak.

Przed rozpoczęciem obrad przedstawiciele robotników zaprotestowali przeciwko udziałowi w konferencji przedstawicieli organizacji „Praca Polska”, gdyż ta ostatnia nie zawierała z przemysłowcami poprzedniej umowy, oraz obecnie nie wystawiła żadnych żądań.

Na skutek tego protestu przedstawiciele „Pracy Polskiej” opuścili salę obrad.

Przewodniczył konferencji przedstawiciel przemysłowców, inż. Rumpel, który odczytał nadesłane przez związki zawodowe

żądania, oraz opracowany przez przemysłowców porządek obrad, który obejmował kilkanaście punktów.

W pierwszym punkcie p. Rumpel polemizował z oświadczeniem związków, jakoby poszczególni przemysłowcy nie dotrzymywali umów, zawartych pomiędzy związkami przemysłowymi i robotniczymi i twierdził, że mo-

gły być jedynie sporadyczne wypadki odmiennego interpretowania umowy.

Również zaznaczył p. Rumpel, że z przyszłej umowy należy wyeliminować te sprawy, które są uregulowane ustawami rządowymi, jak np. sprawy urlopu, czasu pracy, pracy kobiet i dzieci, urzędzeń fabrycznych i t. p.

Z kolei poruszono sprawę ża-

dania robotników, dotyczących się dokonywanych w fabrykach osobistych rewizji.

P. Rumpel wyraził przekonanie, że zaniechanie tych rewizji mogłoby wpłynąć dodatnio na zwiększenie się ilości kradzieży i na wynikające z tego nieporozumienia wśród posiadających się wzajemnie robotników.

Przedstawiciele robotników zażyczyli, że głównie chodzi im o formę tych rewizji, które niejednokrotnie poniżają godność robotnika.

Sprawę stosowania podwyżek stosownie do rzeczywistych wzrostów drożyzny uważa przemysł za niemożliwe, gdyż wpływałoby to na wzrost kosztów drożyzny, co wyszłoby na niekorzyść robotników.

Przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, że obecnie wykazywany wskaźnik drożyzny uważają za nierealny i nie odpowiadający rzeczywistym stosunkom. Wystawione żądanie 15 proc. podwyżki jest minimalne, toteż przemysłowcy powinni je uwzględnić. Co się tyczy dalszych żądań, to żądanie uregulowania płac robotników, zatrudnionych na większej ilości maszyn jest w zupełności słuszne, gdyż przemysłowcy, nakładając większy ciężar nie dają wzamian, przeciwnie nawet robotnicy, obsługujący zwiększoną ilość maszyn, zarabiają mniej niż przewidyuje taryfa.

W sprawie tej inż. Rumpel oświadczył, iż co się tyczy unormowania płac robotników, pracujących jednocześnie na kilku maszynach, uważa, że żądanie to jest w pewnej mierze słuszne, lecz może mieć zastosowanie jedynie do tkalni, gdzie jeszcze przed wojną była określona ściśle norma pracy tkacza na jednym lub najwyższej dwóch krosnach. Sprawa ta jednakże, zdaniem mówcy, nie może być omówiona na konferencji, lecz należy powołać specjalną komisję ich chową.

Wobec spóźnionej pory posiedzenie przerwano do dnia dzisiejszego, przyczem omawiane będą dalsze 8 punktów porządku dziennego, oraz ostatni, najważniejszy, a mianowicie sprawa podwyżki płac. (b)

## Odpowiedź przemysłowców na żądania podwyżkowe majstrów fabrycznych

Jak już donosiliśmy zarząd główny związku majstrów fabrycznych w Łodzi wystosował do zarządu zw. przem. włókienniczego w państwie polskim pismo z żądaniem podwyżki płac o 20 proc. prosząc jednocześnie o zwołanie wspólnej konferencji przed dn. 1-ym czerwca rb.

W związku z powyższym zarząd związku majstrów fabrycznych otrzymał w dniu wczorajszym pismo następującej treści:

Niniejszym potwierdzamy odbiór pisma pp. z dnia 19 bm. na które odpowiedzieć będziemy mogli dopiero w początkach przyszłego miesiąca.

Podp. inż. Rumpel.

Na skutek powyższego zarząd główny związku majstrów fabrycznych odbędzie w dniu dzisiejszym posiedzenie, na którym będzie omawiana sprawa dalszej akcji. (p)

## Magistrat wystąpi do rządu z wnioskiem o przyłączenie do Łodzi gmin podmiejskich

Magistrat obecny obejmując rządy, uznał za jedno swych naczelnych zadań włączenie do obszaru Łodzi okolic podmiejskich, mając na uwadze potrzeby rozwojowe w dziedzinie rozbudowy największego w Polsce miasta przemysłowo-handlowego. Jednocześnie magistrat pragnął zapobiec chaotycznej rozbudowie przedmieść łódzkich. Z chwilą gdy obszary podmiejskie zostałyby do miasta przyłączone, mogłoby być uskutecznione prawidłowe rozplanowanie przyszłych dzielnic wielkiej Łodzi, tak, że miałoby dostateczne uzasadnienie zakaz bezplanowej rozbudowy przedmieść.

W związku z powyższym odbyło się onegdaj w magistracie drugie z kolei posiedzenie komisji do przyłączenia do miasta gmin podmiejskich. Obradom przewodniczył wiceprezydent Rapski.

W obszernej dyskusji zastanawiano się nad tem, czy w myśl obecnie obowiązującej ustawy budowlanej, nie należałoby przez stworzenie związku gmin, nie rozszerzając granic miasta, przeprowadzić regulację na sąsiednich terenach jeszcze nie zabudowanych, czy też włączyć je do miasta i przeprowadzić ogólną regulację.

W wyniku dyskusji, w której

brali udział wiceprezydent Rapski, łańcicy Izdebski i Kuk, inżynierowie Kwapiszewski i Krzeczkowski, oraz naczelnik wydziału statystycznego p. Rosset, uchwalono opracować plan, opatrzony motywami natury społecznej, który następnie wraz z planem przyszłej Łodzi przedłożony będzie władzom państwowym ze wskazaniem konieczności

przyłączenia do miasta szeregu gmin podmiejskich.

Opracowanie tego planu powierzone łańcikowi Izdebskiemu, inżynierowi Kwapiszewskiemu i naczelnikowi Rossetowi.

Opracowanie motywów natury społeczno-prawnej powierzono wydziałowi prawnemu magistratu przy dekooptowaniu naczelnika Rosseta. (p)

Dnia 29 maja r. b. rozstał się z tym światem w kwiecie wieku nasz drogi nieodżałowany syn, brat i wujek

B. P.

### Abram Wolrauch

przeżywszy lat 26 i w tymże dniu został pochowany, o czym zawiadania pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

## Dozorca lasu Juljanów zastrzelił w obronie życia W. Kurczyńskiego

W dniu wczorajszym donosiliśmy o morderstwie dokonaniem na osobie niejakiego Walentego Kurczyńskiego, który został zastrzelony przez nieznanego sprawcę w pobliżu parku Juljanów.

Prowadzone dochodzenie policyjne doprowadziło wczoraj do ujęcia sprawcy.

Jak się okazało dozorca lasu Juljanów Walenty Szulc będąc w obchodzie natknął się na chłopca lat 7-iu, który kradł gałęzie na opał. Chłopca tego zbit i wyrzucił

z lasu. Malec z płaczem pobiegł do domu. Po upływie pół godziny do lasu przybył ojciec chłopca Walenty Kurczyński uzbrojony w nóż i wszczął kłótnię z Szulcem, w której wyniku rzucił się na niego i zadał mu dwie rany nożem w głowę. Szulc stając w obronie własnego życia dobył rewolweru i strzelił do Kurczyńskiego, kładąc go trupem na miejscu.

Na skutek powyższych danych dochodzenia Szulc został aresztowany.

„Moran”

Jedyny i najradkalniejszy środek do tępienia wszelkiego rodzaju robactwa to proszek

„Morant”

do nabycia w aptekach, w składach aptecznych i składach farb.



# TEATR i MUZYKA

## PREMIERY TEATRALNE

### „Nieuchwytny” — Komedja detektywistyczna Edgara Wallace'a

Jest to drugi słup wiorstowy w kryminalnym repertuarze naszego teatru miejskiego. Pierwszym był „Pociąg — widmo”. Wallace jest jedną z gwiazd w konstelacji Szeroka Holmesa. Zajmuje poczesne miejsce obok Conan Doyle'a, Maurycego Leblanca i Gastona Leroux. Ojcem, czy też źródłem tego typu twórczości literackiej był niewątpliwie Edgar Allan Poe. Wallace ma z nim nietylko wspólne imię. Jest mu najbliższy co do głębi psychologicznej i w pewnym stopniu co do filozoficznego posmaku utworów. Oczywiście, że w przeróbce scenicznej wszystkie te subtelności psychologiczne niemal zupełnie się zatierają i pozostaje naga sensacja, przejmująca dreszczykiem grozy, pomimo przydługich dialogów i zwolnionego przez to tempa akcji. Główny cel jednak został osiągnięty. Cała widownia z zapartym oddechem oczekuje wyjaśnienia męczącej zagadki i jest wprost oszołomiona litanją powikłań w ostatnim obrazie i zupełnie, ale to zupełnie nieoczekiwanem rozwiązaniem sztuki. Któżby się mógł spodziewać, że „Nieuchwytny” jest i pozostanie nikt inny, jak... Nie, to się doprawdy w głowie nie mieści!

Na czoło wykonawców tej transkrypcji powieści sensacyjnej wysunął się p. Ziemiński. Stworzył kreację głęboko przemysłaną, nieporównaną w charakterystyce,

zacji, świetną w wykonaniu najmniejszego szczegółu. Strach pomyśleć, że temu artyście kazano przez kilka lat zgrzywać się w zupełnie nieodpowiednich rolach gorących amantów, zanim uzyskał możliwość rehabilitacji, na prawdę 100 - procentowej. Kapitałny w swej prostocie typ lekarza o śledczych zamiłowaniach stworzył p. Bonecki. Upór, z jakim poświęca się wykryciu prawdy, godny jest podziwu, a ta lent, jaki przytem zdradza — naj wyższego uznania.

Doskonałym w groteskowej roli rzeźmieszka był p. Fabisiak. P. Krzemieński ucharakteryzowany był bardzo dobrze, ale zbyt wyraźnie podkreślał rolę Blissa w tej zagadkowej historii.

W epizodach dobrze się spisali pp. Winawer i Szacki.

Kobiety tym razem nie dopisały. Pani Horeckiej znowu powierzono rolę historycznego demona płci pięknej i znowu mieliśmy okazję stwierdzić, że tej utalentowanej artystce do twarzy i do serca są postacie... dramatycznych bohaterki o uczciwym i pocziwem podłożu. Głos p. Tartakiewiczówny nie brzmiał w „Nieuchwytnym” dzwicznie. Niezły epizodzik dała p. Rodowiczowa.

Całość zasługuje na powodzenie nietylko w okresie Zielonych Świątek.

G. Was.

## TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro niezwykle sensacyjna, o fascynującej treści, pełna niesamowitych powikłań komedia detektywistyczna Edgara Wallace'a „Nieuchwytny”. Początek o godz. 8,30.

W piątek raz jeszcze i bezwzględnie ostatni w sezonie „Róża” Żeromskiego. Ceny najniższe: od 50 gr. do 3 zł.

## TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro, oraz w sobotę i w niedzielę ostatnie przedstawienia arcywesołej krotkowiłi Hennequin'a i Vebera „Codziennie o 5-ej”.

W piątek przedstawienie zawieszono. Początek o godz. 9-ej, w czwartek o 8-ej (przedstawienie dla związków).

## „GONG” W OGRÓDKU

Doskonały program „Zaczynamy!” dobiega końca. Już tylko 3 dni robocza publiczność będzie oklaskiwała swego ulubieńca Skoniecznego w doskonałych skeczach: „Ćwiczenia wojskowe” i „Prezent dla Fonsia”, jak również tańce w koncertowym wykonaniu baletm. Wojnara, bał. Sobolówowy i całego zespołu baletowego. Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8 i 10.

## PARK HELENÓW

Jutro odbędzie się II-gi koncert symfoniczny pod dyr. Teodora Rydera. W programie ulubiona symfonia Mendelssohna „Szkocka” oraz utwory Wagnera i Ipolitowa - Iwanowa i Czajkowskiego. Początek o godz. 8-ej.

## ZŁOŚLIWE SPOSTRZEŻENIA MAGDALENY SOMOZWANIEC n. t. „MEŻOWIE I ŻONY”

Jedną z najdowodniejszych literatek współczesnych p. Magdalena Samozwaniec w piątek, dn. 1 czerwca o godz. 8,30 wiecz. w sali filharmonii podzieli się z licznymi łódkami zwolennikami jej talentu złośliwymi spostrzeżeniami na temat „Meżowie i żony”.

P. Magdalena Samozwaniec w ciętej satyrycznej formie skrytykuje „groźnych” lwów salonu — mężczyzn oraz miłe w salonie, a nieznoszone w domu sioty — kobiety.

Ze względu na duże zainteresowanie odczytami należy zaopatrzyć się wcześniej w bilety w kasie filharmonii codziennie od 10,30 do 2-ej i od 4-ej do 7-ej.

## Zuchwała kradzież Złodzieje samochodem wywieźli zrabowany towar

Zuchwałej a jednocześnie doskonale obmyślonej w najdrobniejszych nawet szczegółach kradzieży dokonano w nocy wczorajszej przy ul. Głównej 17.

W domu tym mieści się dom galanterijny, stanowiący własność p. Brutta. Złodzieje, korzystając z nieobecności w sklepie właściciela, przecięli kłódkę, wiszącą na drzwiach, zdjęli sztabę żelazną, otworzyli wytrychem drzwi zwykłe i weszli do sklepu, skąd skradli różne artykuły na ogólną sumę 5,000 zł. Podczas gdy operowali w sklepie towarzyszyli im zamknięci drzwi zewnętrzne na sztabę i przeciętą kłódkę zawie-

śli i oczekiwali ich w samochodzie przy sąsiednim domu. Na dany znak przez swych kompanów otworzył drzwi, poczem wsiadli w samochód i odjechali. Przedtem jednakże zamknęli drzwi żelazne sklepu na kłódkę, by przechodnie względnie patrol policyjny nie zauważył włamania. Cel swój osiągnęli złościcy w zupełności. Kradzież stwierdził dopiero rano właściciel sklepu Jan Brutt. Powiadomił niezwłocznie urząd śledczy, który wdrożył dochodzenie. W rezultacie aresztowani zostali trzej osobnicy, na których ciąży silne poszlaki, że oni to dokonali kradzieży. (p)

## Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111 mtr.) — 12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

16.00. Odczyt „Opieka społeczna m. Wiednia nad dzieckiem szkolnym” — wygłosi p. Janina Wuttkowa.

16.40. „Skrzynka pocztowa” — korespondencje bieżąca omówi dr. M. Stępowski.

17.20. Odczyt p. t. „O plażowaniu” — wygłosi dr. St. Popowski.

17.45. Transmisja z Krakowa. Program dla młodzieży.

18.15. Koncert popołudniowy. Muzyka rosyjska w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego. 1. Glinka: „Noc letnia w Madrycie”, uwertura - fantazja. 2. A. Borodін: „Tańce połowieckich tatarów” z op. „Książę Igor”. 3. P. Czajkowski: „Elerja” G-dur. 4. Rachmaninow: „Serenada” op. 3 nr. 5. Czajkowski: „Pieśń jesienna” op. 37a nr. 10. 6. Nikolajewski: „Grająca tabakierka”.

19.35. Odczyt „Wycieczka w Beskidy Zachodnie” — wygłosi prof. J. Kołodziejczyk.

20.30. Koncert kameralny, poświęcony twórczości Roberta Schumana. Wykonawcy: Stanisława Korwin - Szymanowska (sopran), Lucjan Budkiewicz (wiolonczela), dyr. Józef Ozimiński (skrzypce) i Feliks Szymanowski (forte-

pian). Słowo wstępne wypowie red. Mateusz Gliński. I. 1. Trio d-moll, op. 63 na skrzypce, wiolonczelę i fortepian. 2. a) „Tyś duszą ma”, b) Biedny Piotr w 3 częściach — odśpiewa p. St. Korwin - Szymanowska. II. 3. Andante z sonaty skrzypcowej — wykonają pp. J. Ozimiński i F. Szymanowski. 4. a) Piosenka ludowa, b) Pieśń do słońca, c) Z fijołkiem i mirtem, d) Nie gniewam się — odśpiewa p. St. Korwin-Szymanowska. II. 5) a) Romans Fis-dur, b) Phantasiestanz, c) Warum? d) Papillon — odegra p. F. Szymanowski.

Kopenhaga (337) — 22.00. Uwertura „Coriolan” i Symfonia IV Beethovena

Daventry Exp. (491) — 20.30. Muzyka kameralna (M. in. Koncerty na 2 skrzypce Bacha D-moll i Honneggera; Pieśni; Sonata na skrzypce i wiolonczelę Ravela; Fantazja na fortepian, skrzypce i wiolonczelę Straussa).

Paryż (1750) — 20.30. Koncert (Krajobrazy morskie, Rapsodia, Duet i Koncert fortepianowy Lazzariego, Symfonia C-dur Szuberta, „W stepie” Borodina, Tańce norweskie Griega).

Tuluza (391) — 21.30. Koncert (M. in. Sonata C-moll na obój Händla, Utwór w D-dur na waltornię Busseta, Humoreska Dworzaka, trja Bacha).

Sztokholm (454) i Motala (1320) — 19.45. Opera Wagnera „Lohengrin”. Berlin (483) i Königswusterhausen (1250) —

21.00. Utwory Czajkowskiego: Serenada na smyczkową orkiestrę op. 48, Koncert fortepianowy B-moll, Poemat symfoniczny „Fatun”.

## Dokąd jechać na lato? Warunki pobytu w uzdrowiskach.

O t w o c k: uzdrowisko — stacja klimatyczna nizinna pod Warszawą. Taksy kuracyjne pobierane są w różnych wysokościach: za pobyt w willach prywatnych do 15 dni — 11 zł., do 30 dni — 15 zł., do 60 dni — 22 zł., do 90 dni — 28 zł. W sanatorjach, hotelach i pensjonatach I-ej kategorii: do 7 dni — 6 zł., do 14 dni — 11 zł., do 30 dni — 18 zł., za każdy następny miesiąc po 15 zł. Za pobyt w sanatorjach, hotelach i pensjonatach II-ej kategorii: 7 dni — 5 zł., 14 dni — 8 zł., 30 dni — 14 zł., za każdy następny miesiąc — 12 zł. — od osoby. Dzieci do lat 10-ciu są zwolnione od taksy. Mieszkanie z utrzymaniem w sanatorjach 20 do 24 zł. dziennie od osoby, w pensjonatach I-ej klasy 15 do 20 zł. II-ej kl. — 12 do 15 zł., III-ej klasy 10 do 12 zł.

Truskawiec. Taksa kuracyjna za pobyt 6-tygodniowy 10 zł. od osoby, 18 zł. za całą rodzinę. Utrzymanie według wymagania od 6 zł. wwyż. Pokoje z posiłką, światłem i usługą jednoosobowe 4.50 — 5 zł., dwuosobowe 6.50 do 7.50 zł. Kąpiele borowinowe i mineralne 3.50 do 7 zł.

## Bezrobotni pracownicy umysłowi otrzymać mają zapomogi jedynie za miesiąc maj

W dniu wczorajszym ukończona została wypłata zapomóg doraźnych bezrobotnym pracownikom umysłowym, dokonana na zasadzie zmienionej instrukcji ministra pracy w myśl której odprawa pobierania zapomóg doraźnych wyłączeni zostali żonaci bezdzietni i samotni.

Po dokładnem obliczeniu okazało się, że na terenie Łodzi pobawionych zostało zapomóg doraźnych 498 osób w okr. łódzkim zaś 90 osób, czyli ogółem na terenie P. U. P. P. 588 osób.

W związku z powyższem udała się do Warszawy delegacja bezrobotnych pracowników umysłowych, która w towarzystwie

posłów łódzkich została przyjęta przez przewodniczącego głównego zarządu funduszu bezrobocia. Delegacja przedstawiła p. Szubartowiczowi rozpaczną sytuację w której znaleźli się ci bezrobotni, którzy niespodziewanie zostali pozbawieni zapomóg.

P. Szubartowicz przyrzekł delegacji, że wystąpi do ministra pracy z wnioskiem, by tym bezrobotnym wypłacone zostały zapomogi za miesiąc maj co się zaś tyczy przyszłości to nie może dać gwarancji, gdyż rząd idzie w kierunku odciążenia skarbu państwa od wypłacania zapomóg t. zw. bezrobotnym zawodowym. (p).

## Pobór rocznika 1907 Kto się ma jutro stawić na Komisję

Jutro tj. w czwartek dn. 31-go maja rb. przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska nr. 18)

Poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie V komisariatu policji o nazwiskach na litery B od Br, C, D.

Przed komisją poborową nr 2

(Ogrodowa 34)

Poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie XIII komisariatu policji o nazwiskach na litery: P od Pr, R, S, do Sza.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakajna nr. 82)

Poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie XI komisariatu policji, o nazwiskach na litery: G, H, Ch, I, J, K do Kom.

## Potrzebna PANNA

do 4-letniego chłopczyka na popołudnie. Zgłaszać się: Wólczańska 7, m. 8, między 3—5 po poł.



## CLARA BOW

### Wielki podwójny program

I-sze

## Klara BOW

w szampańskiej farsie

II-gie potężny dramat p. t.

## „Perła Haremu”

następny program w „Grand-Kinie”



## Piłka nożna na olimpijademie Sromotna porażka St. Zjednoczonych w spotkaniu z Argentyną

AMSTERDAM, 29 maja. (Tel. własny „Głosu Polskiego”).

Pierwsza runda rozgrywek olimpijskiego turnieju piłki nożnej dobiega końca. Dzień wczorajszy nie przyniósł naogół ani wyjątkowo pięknych meczów, ani sensacyjnych wyników.

Mecz między drużynami reprezentacyjnymi

**WŁOCH I FRANCJI**  
prowadzony był ze zmiennym szczęściem, ale w bardzo nieszczęśliwym stylu. Żadna z drużyn nie wykazała wysokiej klasy gry. Pierwsze minuty meczu należały do Francji. Jej atak korzystnie z tego, że włosi nie są jeszcze rozgrzani, uderza brutalnie i zdobywa w krótkim odstępie czasu 2 bramki. Dopiero po kwadransie włosi odzyskują równowagę i zabierają się energicznie do pracy. Ich wysiłki zostają uwieńczone sukcesem. Do przerwy nie tylko wyrównują, ale jeszcze zdobywają jednego gola nadwyżki (3:2).

Po przerwie gra nieciekawa i ospała, urozmaicona od czasu do czasu wzajemnymi wypadami, z których po jednym dla każdej strony kończy się goalem.

**REZULTAT OSTATECZNY 4:3 NA KORZYŚĆ WŁOCH**  
może być uważany za miernik sił.

Spotkanie drużyn reprezentacyjnych **PORTUGALJI I JUGOSŁAWJI** było klasycznym pokazem brutalnej, pełnej nieprawidłowości i wy-

bryków gry. Dość powiedzieć, że sędzia musiał podczas meczu usunąć z boiska kolejno po jednym przedstawicielu każdej strony, tak że mecz ukończyły drużyny po 10 graczy.

**REZULTAT OSTATECZNY 2:1 NA KORZYŚĆ PORTUGALJI.**

Stan gry do przerwy 1:1. Decydującą bramkę strzelił półlewy zwycięzców w ostatniej minucie przed końcem meczu.

Wreszcie trzecie spotkanie między teamami

**ARGENTYNY I ST. ZJEDNOCZONYCH**

zakończyło się miażdżącą klęską yankesów. Już rezultat do przerwy (4:0) rodził jaknajsmutniejsze

obawy. W drugiej połowie amerykańkanie zerwali się do ataku i zdobyli honorową bramkę, poczem spuchli i pozwolili sobie wbić 7 dalszych goali.

**OSTATECZNY REZULTAT 11:1 NA KORZYŚĆ ARGENTYNY** potwierdził przewidywania, że St. Zjednoczone w piłce nożnej na olimpijademie żadnej roli nie odegrają.

Jutro dwa spotkania: Meksyk — Hiszpanja i Holandia — Urugwaj. Będzie to zakończenie 1-ej rundy. We czwartek dzień wolny od rozgrywek. Kolejność spotkań II rundy, rozpoczynającej się w piątek, nie została jeszcze ustalona.

## Turyści - Śląsk 2:1 (0:1)

Niedzielne zawody ligowe przyniosły widzom rozczarowanie. Benjaminek extra-klasy stanowczo zajmuje odpowiednie miejsce w tabeli. Turystom zaś, jeśli zaprodukowana w ub. niedzielę forma ma być stałą, należy się bezpośrednio ze Śląskiem sąsiedztwo.

U gości razit brak opanowania piłki i systemu gry. Dobry bieg i silny strzał to zbyt mało jak na extra-klasę. Gospodarze, przewyższając gości o całą klasę wyrobieniem technicznym, nie potrafili na rzucić przeciwnikowi swego systemu gry i zmusić go do obrony, a po utracie pierwszego gola zatracili inicjatywę i pozwolili się porządnie przygnieść surowej drużynie śląskiej.

Dopiero druga połowa zawodów przynosi zasadniczą zmianę, lecz Śląsk „muruje” bramkę, pragnąc utrzymać wynik, dzięki czemu poziom gry nadal przedstawia wiele do życzenia. Niewykorzystanie dwu rzutów karnych jest doskonałym uzupełnieniem małowartościowego obrazu niedzielnych zawodów.

Turyści bez Michalskiego II, którego zastąpił Kokosiński, poza tym wszyscy na swych pozycjach. Goście grają z wiatrem dzięki też niemu uzyskują przewagę. Już w 5 minut lewy łącznik Spruss po rzucie z rogu główką zdobywa prowadzenie. Goście zachęeni sukcesem zaczynają gwałtownie nacierać forsując przedewszystkiem swe lotne skrzydła, jednak dobra gra Lassa w bramce nie dopuszcza do zmiany wyniku.

Do przerwy sędzia dyktuje rzut karny. Powierzenie egzekucji niedysponowanemu fizycznie Kahano-

wi było błędem nie do darowania: słabiutki strzał chwytą z łatwością bramkarz gości.

Po zmianie stron sytuacja zmienia zasadniczo, teraz Turyści mają wiatr i słońce za sprzymierzeńców. Rozpoczyna się generalna ofensywa fioletowych, następuje atak za atakiem uwieńczony celnym strzałem, lecz bramkarz Mrozek swą nadzwyczaj przytomną i pełną poświęcenia grą ratuje beznadziejną wprost sytuację.

Cała drużyna Śląska przechodzi do defensywy skupiając się pod swą bramką.

Napastnikom fioletowych trudno jest przezwyciężyć ten żywy mur, to też długi czas rezultat pozostaje niezmienny. Dopiero dwukrotny wspaniały strzał Błaszczyńskiego II zmusza Mrozka po raz pierwszy do kapitulacji. Sukces młodzieńczego napastnika fioletowych powitała widownia gromkimi oklaskami.

Rzut karny znów nie jest wyzyskany, strzał Frankusa idzie w aut. Wreszcie, tuż przed końcem zawodów, centrę Kahana stara się wypaść Mrozek i wybiega, lecz zdradziecki wiatr wpędza piłkę do siatki.

Sędziował dr. Lustgarten z Krakowa dobrze. W drużynie gości wyróżnił się bramkarz oraz środek pomocy. U Turystów Hinc i Wieliszek szczególnie przydatni, Kulawiak na środku ataku niepotrzebnie traci swe siły na dribling uprawiany aż do znudzenia, a tak nieprodukcyjny. Obrona fioletowych niżej swej zwykłej formy. Publiczności 2 tys. osób.

Sz. H.

## Olimpijada w Amsterdamie



Szkic momentalny z rozgrywki hokejowej Niemcy—Francja.

## Turyści I b - W.K.S. 2:1 (1:1)

Rezerwa Turystów na dobre usadowiła się na pierwszym miejscu w tabeli mistrzostw klasy A Ł. Z. O. P. N., zdobywając w dzie wciu grach 16 punktów.

Zawody z W. K. S. były zdaje się ostatnią ciężką przeprawą w pierwszej rundzie. Przeciwnik tak groźnemu przeciwnikowi fioletowi wystąpił mocno osłabieni: bez Alaszewskiego, trzech zaś graczy jak Chojnacki, Błaszczyński II i kontuzjowany Kokosiński czuli w nogach mecz rozegrany poprzedniego dnia ze Śląskiem.

Pierwsza połowa upływa pod znakiem wyrównanej gry. Turyści może groźniej atakują, nie mają jednak szczęścia w strzałach (wolne rzuty Włodarczyka). Prowadzenie zdobywa W. K. S. nie detonuje to jednak fioletowych. W 40 min. wspaniały „wolny” Niewiadomskiego trafia w słupek — zamieszanie podbramkowe, centra Kokosińskiego, pozycję dogodną wykorzystuje Bałczewski, zdobywając wyrówna-

nie. Po przerwie przewaga Turystów. W. K. S. ogranicza się do wypadów niekiedy bardzo groźnych. Zupełnie prawidłowo zdobyte bramki dla fioletowych sędzia nie uznaje. Zwycięski punkt zdobywa Hermans w 25 min. gry.

Turyści wystąpili w składzie: Szulc II — Niewiadomski, Włodarczyk I — Preisentanc, Szulc I, Kokosiński — Hermans, Błaszczyński II, Bałczewski, Chojnacki, Świętosławski.

Na meczu tym kapitan II drużyny Turystów, Kokosiński E. obchodził uroczystość 100 meczu w barwach fioletowych. Zarząd klubu wręczył mu upominek (srebrną papierosnicę).

W drużynie wojskowych wyróżnił się bramkarz, Wagnoski Klimczak i Podlaski. Najlepszym graczem u zwycięzców, a zarazem i na boisku był Świętosławski, który od początku sezonu nie może poprawić swej formy. Sędziował p. Andrzejak.

## Najbliższe mecze ligowe

Najbliższa niedziela przyniesie nam znów cały szereg sensacyjnych spotkań drużyn ligowych. Na pierwszy plan wysuwa się derby krakowskie: CRACOVIA — WISŁA; we Lwowie nie mniej ciekawie zapowiada się spotkanie POGON z I. F. C. W Poznaniu wielkie i uzasadnione zainte-

resowanie wzbudza mecz WARTA — POLONIA; w Warszawie: WARSZAWIANKA CZARNI; w Królewskiej Hucie: RUCH — T. K. S., wreszcie w Łodzi: TURYSKI — HASMONEA.

Na przymusowy odpoczynek zostały skazane drużyny: Śląsk Legia i Ł. K. S.

## Sukcesy braci Stolarow

W odbywającym się turnieju tenisowym o mistrzostwo Warszawy łodzianie odnoszą dotychczas same sukcesy. Święteczne walki przedstawiają się następująco: gra pojedyncza panów, ówierz finały: Stolarow Maks — Kruszewski 6:1, 6:1; Stolarow Jerzy — Szczerbiński 6:4, 6:3. Do finału weszli obaj bracia Stolarowowie. Gra podwójna półfinały: bracia Stolarow — bracia Golds-

geinowie 6:3, 6:2; Emchowiec Marszewski — Loth Tarnowski 7:5, 6:3; finał pań: Fridetzka — Boniecka 6:1, 6:3; gra mieszana półfinały: Fridetzka i Maks Stolarow — Juchniewiczówna i Pospławski 6:0, 6:3; Boniecka Nawratil — Paradowska Loth 2:6, 8:6 i 7:5. Finał gry mieszanej Fridetzka (Czechosłowacja) Maks Stolarow — Boniecka Nawratil 3:6, 6:4 i 6:3.

## Thea Rasche



przygotowuje się do lotu N. York — Berlin.



Pocz. o godz. 4 pp. w sob. niedz. 1.30 pp.

Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Od dziś wielki program sensacyjny!

p. t.

# „Gdzie pięść dyktuje prawa...”

Dramat cowbojski, z udziałem ulubieńca narodów najstynniejszego cowboy'a doby obecnej

## TOM MIX

UWAGA! Co tydzień 2 seanse od 8.30 do 10 i 10—11.30 w.  
KINO W OGRODZIE. W razie niepogody na sali zimowej.



## Krachy firm w Rumunji

Bukareszteńskie stery oficjalne tłumaczą obecny kryzys akcją stabilizacyjną stosunków gospodarczych

Bukareszt, w maju.

Rumunja przechodzi obecnie okres konsolidacji swoich stosunków gospodarczych. Przeprowadza się likwidację niernormalnych stosunków, będących następstwem wojny, kryzysu gospodarczego i wahań waluty. Likwidacja nie może mieć przebiegu łatwego i szybkiego, wymaga ona czasu, a często nawet upadku niektórych przedsiębiorstw gospodarczych. Okres taki przechodzi w swoim czasie wszystkie państwa europejskie, niektóre wcześniej, inne później, zależnie od warunków zewnętrznych i odporności danego organizmu gospodarczego. Można nawet powiedzieć, że taka likwidacja niernormalnych następstw kryzysu wojennego i inflacji jest — zdaniem sier rządowych — zwiastowaniem ostatecznego uzdrowienia rumuńskiego życia gospodarczego.

W rumuńskich kołach kupieckich można było zaobserwować wzrost liczby upadłości i podań o odroczenie terminów spłat. Zjawiska te — według opinii oficjalnej — są następstwem dwu przyczyn. Jest to przedewszystkiem wykłosa zupełnie konsekwencja definitywnej stabilizacji waluty, która to stabilizacja przyczynia się do osłabienia, względnie do zupełnej likwidacji przedsiębiorstw o charakterze spekulacyjnym, lub też takich przedsiębiorstw, które powstały przy regulacji ażjotażu waluty i nie posiadają zdrowych podstaw gospodarczych. Z drugiej strony jest to następstwem niewyjątkowo późniejszego sezonu wiosennego, a tem samem wstrzymania odbytu zboża jarego o więcej niż miesiąc. W ten sposób zbieg okoliczności przyczynił się do większego pogorszenia sytuacji. Nie można w tem usiłować widzieć coś anormalnego. Kodeks handlowy, który w najbliższym czasie wyjdzie, ma definitywnie zagwarantować interesy tak wierzycieli, jak i dłużników, i spodziewać się można, że przyczyni się do zmniejszenia liczby moratorjów i insolwencji.

Zwyczaj uciążliwych do moratorjów przyjął się w Rumunji w roku 1923, kiedy rzeczywiście warunki gospodarcze były nadzwyczaj trudne i niepomyślne. Od tego czasu środka tego używają często kupcy mniejsi na niekorzyść firm hurtowych. Ogólne warunki gospodarcze w Rumunji uległy tak znacznej poprawie, że hurtownicy zwrócili się w ostatnim

czasie do ministra finansów z prośbą, by uczynił odpowiednie kroki w kierunku utrudnienia kupcom otrzymania pozwolenia sądowego na moratorjum. Sądy mają odtąd wymagać od takiego kupca rzeczowych dowodów jego niezdolności płatniczej.

Fakt ten wywraca równocześnie wszelkie pogłoski o powszechnym moratorjum w Rumunji, które miało zostać wprowadzone z rekomendacją izb handlowych i związków. Przeciwnie, robi się wszystko, aby wydawanie moratorjów przez sądy, tak łatwe dotychczas ze względu na przyzwyczajenie z okresu inflacji, zostało obecnie utrudnione, co przyczyni się do prędszego uzdrowienia stosunków kredytowych na rynku

rumuńskim. Wszystkie te zjawiska, jak pogorszenie zbytu towarów, brak gotówki i t. d. nie są niczem innym, jak tylko znakiem okresu likwidacji inflacji, który przejść musiały wszystkie państwa europejskie.

Definitywna stabilizacja ustawowa lei i wytworzenie ścisłego związku z zagranicznymi rynkami kredytowymi, będące naturalnym następstwem stabilizacji, doprowadzi stosunkowo prędko do zupełnego zlikwidowania tych bolesnych objawów powojennego okresu inflacyjnego i stworzy podstawę dla normalnego rozwoju sił gospodarczych w kraju.

Wał.

## Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolar —

CZEKL

Belgia 124.42  
Holandia 359, 90  
Londyn 43.53.15  
Nowy York 8.90  
Paryż 35.10 i pół  
Praga 26.41 i pół  
Szwajcaria 171.81 i trzy czwarte  
Wiedeń 125.47  
Włochy 46.98 i pół  
Sztokholm 239.25

AKCJE

Bank Handlowy 117.—  
Bank Przem. 105.—  
Bank Zarobkowy 89.—, 88.—  
Bank Polski 182.—, 180.—, 180.50  
Bank Zachodni 34.—  
Firley 70.50, 70.—  
Wysoka 170.—  
Nobel 36.—, 37.—  
Lilpop 42.—  
Modrzewski 48.—  
Ostrowieckie seria A 142.—, seria B 130.—, seria B II em. 119.—, 120.—  
Zawiercie 30.75, 31.24  
Haberbusch 230.—, 228.—  
Spiess 162.50  
Chodorów 152.—  
Węgiel 104.—, 105.—, 104.—  
Cepielski 46.75, 47.—  
Ziętz 40.—  
Norblin 230.—, 233.—, 230.—  
Parowozy 52.50, 56.—  
Starachowice 63.—, 62.75  
Borkowski 16.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 84.—  
Dolarowa 86.—  
Kolejowa 104.—  
5 proc. konwersyjna 67.—  
5 proc. konw. kol. 61.75, 62.—  
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 53.75  
8 proc. listy zastawne m. Warszawy

zł. 76.75, 77.—  
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 59.50  
8 proc. listy zastawne m. Łodzi 71.—  
10 proc. listy zast. m. Radomia 82.—  
8 proc. listy zastaw. m. Kalisza 68.50

## Restauracja M. Gedulda

Łódź, Piotrkowska 35  
Tel. 6-78.

wydaje z dniem dzisiejszym dla gości stałych i sezonowych wykwintne i obfite

Obiady po zł. 2.50  
i „ „ 3.75

Kolacje po zł. 1.75  
i „ „ 2.25

a także a la carte.

Wszelkie nowalje

Usługa szybka.

Do cen nie dolicza się 10 procent.

Wynajmuje sale na bale, rauty i wesela.

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-jej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, krew, płocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz 2 po poł

## 600 milionów dolarów

wynoszą pożyczki zagraniczne w New Yorku i Londynie w pierwszym kwartale 1928 r.

Według ostatnich wiadomości emisje nowych pożyczek zagranicznych w New Yorku osiągnęły w pierwszych trzech miesiącach r. b. olbrzymią sumę — 70,5 milionów funtów szterlingów (345 milionów dolarów). W tym samym okresie roku ubiegłego ulokowano pożyczek za 61,5 milionów funtów szt., a w roku 1926 za 38,8 milionów funtów szt. Z państw europejskich korzystały z pożyczek w pierwszym rzędzie Niemcy — 10,6 milj., dalej Włochy — 8,5 milj. i Norwegia — 7,1

milionów funtów szterlingów.

W pierwszym kwartale b. r. w Londynie wydano pożyczek zagranicznych za 45,9 milionów funtów szt., z czego 9 milionów przy pada na państwa europejskie.

Zrealizowano więc w pierwszym kwartale bieżącego roku na nowoyorskim i londyńskim rynku pieniężnym pożyczki zagraniczne za sumę 116,3 milionów funtów szterlingów, z czego na państwa europejskie przypada 47,1 funtów szterlingów.

Poważny

## FINANSISTA

do większego przedsiębiorstwa widowiskowego na sezon jesienny i zimowy 1928/29 z kapitałem od 3000 dol. zechce łaskawie złożyć ofertę do administracji „Głosu Polskiego“ sub. „Solidny interes“.

ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego Manufaktury Wełnianej

„Hugo Wulffson“ w Łodzi

zawiadamia pp. akcjonariuszów, że w dniu 23 czerwca r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu zarządu w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 78, odbędzie się

Zwyczajne Ogólne Zebranie akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1927.
- 2) Wybór członków zarządu na miejsce ustępujących, oraz członków komisji rewizyjnej.
- 3) Wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w zebraniu, winni zgłosić swoje akcje w biurze zarządu na 7 dni przed terminem zebrania.

W razie niedojścia do skutku ogólnego zebrania w powyższym terminie, zebranie odbędzie się w drugim terminie w dniu 7 lipca r. b. w tymże lokalu, o tejże godzinie i z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji. 5240-1

## Przetarg.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg ofertowy na urządzenie instalacji centralnego ogrzewania w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Łęczyckiej Nr. 13.

Termin składania ofert upływa dnia 6 czerwca 1928 roku o godzinie 12-jej tegoż dnia nastąpi otwarcie ofert o godzinie 14 ej w pokoju Nr. 43.

Słupy kosztorys i warunki przetargu otrzymać można w Magistracie, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 52.

## LUBICZ

Cegielniana 43  
Tel. 41-32.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-5 wiecz.  
Dla pań od 5-5 oddzielna poczekalnia

## Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne  
ul. Nawrot 2  
do 10 r. 1-2 i 4-8  
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamoych  
Ceny lecznic.

## Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów  
Leczenie lampą kwarcową  
Andrzeja nr. 2  
Tel. 32-23.  
Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10-12

## Dr. Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Piotrkowska 99  
Tel. 44-92  
Przyjmuje od 11-4 p. p. i 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-2 p. p.

## Dr. Sonnenberg

choroby skórne i weneryczne  
Zielona 3  
Przyjmuje od 12.30 do 1.50 i od 4.50 do 6.50 po poł.

# POLSKA

jest 25 zrzędu państwem, gdzie w wyjątkowo krótkim czasie zdobyła sobie rynek znana od 100 lat, nie-doścignionej jakości, najbardziej poszukiwana na rynkach światowych herbata angielska

# LYONS'A

Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych w całej Polsce, en. Prze. Teofil Marzec, Warszawa, Marszałkowska 89, Mazowiecka 5

SPRZEDAŻ PO CENACH FABRYCZNYCH

## PEPEGE

Obuwie płócienne  
Spacerowe  
sportowe



WIELKOSC 22/27 28/34 35/41 42/48

Szare }  
Bronzowe } zł. 3,50 4,20 5,40 6,80  
Czarne }  
Białe } zł. 3,80 4,70 5,90 6,70

PONADTO

bardzo bogaty wybór eleganckiego obuwia w różnych najnowszych fasonach.

## BRACIA P. M. SCHWALBE

ul. Piotrkowska L. 85.



PATENTOWANE KASY STALOBETONOWE SYSTEMU

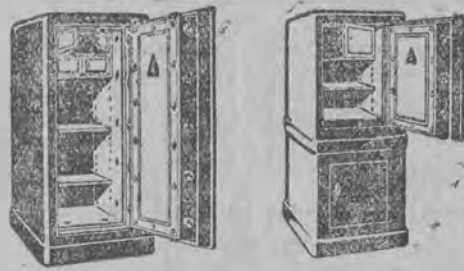
# „FORTIS“

produkuje wyłącznie:

## „Fortis“

Warszawa, Towarowa 33.

Tel. 257-31.



Przedstawiciel w Łodzi  
**JÓZEF LEŻON**

Przejazd 4. Te. 2-23.

Katalogi i oferty na żądanie.

## Słynne na cały świat miejsowości kuracyjne i odpoczynkowe

Pensjonaty, internaty dla dziewcząt i chłopców. Cena całkowitego pensjonatu dla dzieci 140 fr. szw., dla dorosłych 150 fr. szw., obowiązująca dla 4 miejscowości kuracyjnych, przy zmianie miejscowości co tydzień. Referencje przeszło 1000 rodzin. Prospekty za zwrotem porta.

**Biuro Pensjonatów Pestalozzi**  
(Federation Internationale des Pensionnats Europeens)  
Budapeszt, V. ul. Alkotmany 4. I.  
(Telefon: Terez 242-36)

### Miejscowości kuracyjne i odpoczynkowe

**Na Węgrzech:** Budapeszt, Siofok. **W Szwajcarii:** Genewa\*, Lozanna\*, Neuchatel\*, Lucerna, Montreux\*, Zurych\*, Lugano, St. Moritz. **We Francji:** Paryż\*, Deauville, Trouville, Biarritz, Aix-les-Bains, Grenoble\*, Evian (nad jeziorem Genewskim) Chamonix. **Na riwierze francuskiej:** St. Raphael, Cannes, Nicea\*, Juan-les-Pins, Monte-Carlo, Mentona. **W Anglii:** Londyn\*, Cambridge\*, Brighton, Folkstone. **We Włoszech:** San-Remo\*, Nervi, Wenecja, Bordighera, Abazzia, Riccione, Rzym\*, Neapol\*, Palermo, Meran. **W Austrii:** Wiedeń\*, Zell am-See, Linz\*, Innsbruck\*, Salzburg. **W Niemczech:** Berlin\*, **W Belgii:** Ostenda. **W Afryce:** Algier, Tunis.

W miejscowościach, oznaczonych \*, znajdują się stałe internaty dla dziewcząt i chłopców (także dla dorosłych, otwarte przez cały rok. Natomiast pensjonaty w miejscowościach kuracyjnych otwarte są jedynie w lipcu, sierpniu i wrześniu.

Podróże zbiorowe korzystają ze zniżki (25—50 proc). Bezpośrednie extra wagony Pullmanowskie. Ceny internatów w czasie roku szkolnego (od 15 września) 110 fr. szw. miesięcznie. 4388—20

## Obwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości, że imienne listy płatników podatku przemysłowego za rok 1927, nadesłane przez Urzędy Skarbowe w Łodzi, wyłożone będą od dnia 1 czerwca r. b.—w myśl art. 80 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15.VII 1925 roku (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) — na przeciąg 4 tygodni w biurze Wydziału Podatkowego, Pl. Wolności Nr. 2, pokój Nr. 23.

Osoby zainteresowane mogą przeglądać wspomniane listy w powyżej podanym lokalu codziennie od g. 10—12.

Łódź, dnia 29 maja 1928 roku.

MAGISTRAT m. ŁODZI  
W.-PREZYDENT: Dr. Edm. Wieliński.  
Przewodniczący Wydziału Podatkowego  
—) L. Kuk.

Z prawami gimnazjów państwowych

## Żeńskie gimnazjum T-wo „Kultura“ Piotrkowska 85.

Czesne 25 złotych miesięcznie.

Urzednicy państwowi zwolnieni od opłat.  
Egzaminy przedwakacyjne od 21 czerwca r. b.

## ZAKOPANE.

PENSJONAT

### „Stochówka“ przy ul. Kasprusie 38

pod zarządem Jadwigi Kurlandówny i Amelji Zajdemanówny.

Poleca w nowo-wybudowanym domu ładne, słoneczne pokoje, obszernie werandy do leżakowania. Światło elektryczne, kanalizacja, gorąca i zimna woda oraz łazienka. Willa przepięknie położona, z dala od kurzu. Wykwintna kuchnia. Ceny przystępne.

Zgłoszenia listowne w Łodzi: tel. 47-58.

DR. MED.

### RAPEPORT

Pr. Narutowicza 25

Dzielnia

telefon 44-10

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Urolog.

Przyjmuje od 1-2 i 4-8 w.

Do wynajęcia

## Lokal biurowy

Może być urządzony. Osobny telefon. Tamże do sprzeczania maszyna do pakowania bel. Robert Thomas i S-ka, Łódź, Piotrkowska 85. 363-3

## OGŁOSZENIA DROBNE.

### SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA

Sz. Zielonki, ul. Wschodnia 68/70, przyjmuje uczniów do klas wstępnych A B C i przysposabia gruntownie do szkół średnich, z szczególnym uwzględnieniem przedmiotów jęz. żydajstycznych i języka hebrajskiego. Wpisy przyjmuje kancelaria codziennie między 9-5 Czesne przystępne! 5086-1

### AI NA WYPLATE!

Białe towary. Purpur. Materacowe, Obrusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chusteczki, Ściereczki, Zefiry, Chodniki, Podpinka. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4245-15

### AI NA WYPLATE!

Prawie darmo! Czysto jedwabne, ręczno malowane szale, Torebki, Sweatry, Pończochy, Skarpetki, Perelki, Parasolki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 4245-15

### SPRZEDAM

8 mio miesięcznego wilka 20 złotych. Wschodnia 37, Perle. 259-1

### W SRÓDBOROWIE

(przyst. kol. za Otwockiem) w pięknym sosnowym lesie w nowoczesnym gmachu. Pensjonat „Sródborowianka“ komfort, wygody, djeta. Wiadomość Podmiejska 1—Sródborów. 4966-10

### ZAKOPANE

— pensjonat „Radion“ ulica Chalubińskiego, pod zarządem Berenbaumówny. Kuchnia wykwintna. Ceny niskie. 269-8

### LETNISKO

Willi 7-mio pokojowa w ogrodzie, w pobliżu Łodzi, 10 minut od tramwaju konstantynowskiego wydzierżawia zaraz. Adr. Tobiaccelli—Bechce, poczta Konstantynów pod Łodzią. 5264-3

### ZĘBY SZTUCZNE

na wyplate. Gwarancja za dobry materiał i solidne wykonanie. Laboratorium sztucznych zębów, Piotrkowska 99. 4193-1

### CHCESZ OTRZYMAĆ POSADE?

Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalendarji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów.

### WYKWALIFIKOWANE

zdolne do sukien i okryć mogą się zgłosić. Zachodnia 55-3. 247-1

### WDOWIEC

potrzebuje gospodyn w starszym wieku do dwójki dzieci. Wymagania skromne. Wiadomość w restauracji, Zachodnia 11, od 8 do 9 r. 5253-2

### KUCHARKA

z dobrimi referencjami poszukuje zajęcia do pensjonatu, lub do restauracji. Wiadomość w admin. 257-2

### TOKARZ

młody oraz chłopcy mogą się zgłosić do siusarni. Słowiańska 11. 261-1

### ZGUBIONO

matrikulę, wydaną przez gimnazjum na imię Pawła Kriegera, ucz. II kl. 5259-1

### ZAGINEŁA

matrikulę, wydaną przez Gimnazjum Niemieckie, na imię Jerzego Bergmana ucznia kl. II-ej. 257-1

### ZAGINEŁA

książeczka wojskowa, wydana przez P. K. U. Łódź—Miasto, na imię Leonarda Malinowskiego. 265-

Dr. med.

### Pikielny

Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7

Nawrot 8

Telefon 19-90

Doktor

H. Wolkowski

Zachodnia 57 (Cegielniana 19)

tel. 37-70

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz 1-2 i od 4-8 w niedziele i święta od 11-1.

Dla pań od 4-5,30

Oddzielna poczekalnia

Lekarz dent.

ZOFJA

Bielakowska

z Warszawy

przyjmuje

Kilińskiego 113

(Nawrot 41,

telefon 48-27)

od g. 10-1 i pół.

i od 4-7 wiecz.

Resekcje, Replatacje, Leczenie

dziąseł i zębów

i t. d.

Winda czynna.

Dr. med.

Zygmunt

Datyner

Urolog.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1-2 i od 5-8 w.

Piramowicza 11

dawn. Olginska).

Tel. 48-95.

Dr. med.

Stupel

Szkolna 12

Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopięciowe

Naświetlania lampą kwarcową i prom. Koentgena (ekzematy no wotwory złośliwe)

Przyjmuje od 12-3 i od 6-9 po poł.

Dr.

St. Bibergal

Choroby skórne i weneryczne elektroterapia

Moniuszkill

tel. 6524.

Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-8 wiecz

W niedziele od 10-12. Panie od 5-6



## SZWEJSOWANIE

połamanych, wytartych części maszyn gospodarczych, oraz maszyn fabrycznych, samochodowych i rolniczych, na poczekaniu po cenach niskich

**B. TABER, Główna 36.**

Tel. 50-42

Uwaga: Wyrób aparatów i palników do spawania oraz reperacja takowych

## Mieszkanie w Sopotach

w doskonałym punkcie: 2-u pokojowe z używalnością kuchni — na I-em piętrze z oszkloną werandą od 1-go czerwca do 15-go lipca do wynajęcia.

Informacji udziela: Tel. 22-44.

## Mając własny lokal w Krakowie chętnie

objąłbym zastępstwo w branży manufakturowej.

Na żądanie najlepsze gwarancje i w razie potrzeby kapitał. Oferty pod „Zastępstwo“ do admin. „Głosu“



Stowarzyszenie Sportowe

## „Union“

Plac Sportowy

### Helenów.

W niedzielę, dnia 3 czerwca 1928 r. o g. 4-ej po poł., z okazji otwarcia sezonu

## Międzynarodowe Wyciągi

Startują kandydaci tegorocznej olimpiady:

**MARCEL Jean** — Francja,  
**Van MASSENHOVE** — Belgja,  
**EINSIEDEL K.** — Niemcy,  
**PODGÓRSKI St.** — Warszawa,  
**TUROWSKI L.** — Warszawa,  
**KO SZUTSKI** — Kalisz,  
**SZMIDT A.** — Mistrz Polski.

oraz najlepsi jeźdźcy tutejszych klubów. Szczegóły w programach. Koncert.

**GENY MIEJSC:** Wejście dla dorosłych—zł. 2.—, dzieci i wojskowi — zł. 1.25, miejsca siedzące od zł. 2.50 do 5.—, tarasy B, C, D i E—zł. 3.50, taras A—zł. 4.—, trybuna otwarta—zł. 4.50, trybuna kryta od 5-7 rzędu — zł. 5.—, 1 i 2 rząd—zł. 6.—, **Boisko—zł. 6.—**, kupon do loży—zł. 8.—, **Przedprzedaż biletów** codziennie od godz. 11-1 po poł. i od godz. 5-7 po poł. w lokalu Stowarzyszenia, Przejazd 7, tel. 27-25. 275-1

## Gimnazjum Męskie

### L. SZAKINA

w Łodzi, Piotrkowska 18.

Zgłoszenia nowowstępujących uczniów przyjmuje kancelaria gimnazjum od godz. 10 do 12. 509-3

## Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.